**Nr. 227.** Sobota, 4 Października 1890. **Rok 80.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

*Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego" zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

| | | |
|---|---|---|
| **We Lwowie:** | miesięcznie | 62 ct. |
| | kwartalnie | 1 „ 86 ct., |
| **Na prowincyi:** | miesięcznie | 92 ct., |
| | kwartalnie | 2 zł. 76 ct. |

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister sprawiedliwości zamianował ustanowionego prowizorycznie w męskim zakładzie karnym w Stanisławowie grecko katolickiego duszpasterza, ks. Teofila Draczyńskiego, rzeczywistym duszpasterzem gr. kat., dla tegoż zakładu karnego.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Józefa Rączkę, w Suchej, stałym nauczycielem 3-klasowej szkoły etatowej w Suchej.

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 2 września b. r. l. 1.569/HM. komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropryacyjną, z powodu projektowanego rozszerzenia stacyi w Jarosławiu c. k. uprz. kolei Karola Ludwika, odbędzie się w Jarosławiu na dniu 22 października b. r.

Wykazy gruntów, zająć się mających, wyłożone będą wraz z odnośnemi planami, stosownie do §. 14 ustawy z dnia 1 lutego 1878 dz. p. p. nr. 30, w magistracie miasta Jarosławia, względnie i w kancelaryi właściwego obszaru dworskiego przez 14 dni, do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie w Jarosławiu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t.: „Początki zasady nauki religii mojżeszowej, skreślił Z. Kammerling, nauczyciel religii mojżeszowej, aprobowaną ze stanowiska religijnego przez gminy wyznaniowe izraelickie w Rzeszowie, Jarosławiu i Przemyślu, a wydaną w Rzeszowie 1890 r., nakładem autora, w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w I i II klasie szkół ludowych w obrębie rzeczonych gmin.

Wprowadzenie tej książki do użytku szkolnego w innych miejscowościach jest zależne od aprobaty dotyczących gmin wyznaniowych i izraelickich ze stanowiska religijnego.

Cena egzemplarza 10 ct.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 3 października*

Niemniej pomyślnie jak wybory do Zgromadzenia narodowego wypadły dla rządu bułgarskiego, odbyte w tych dniach wybory municypalne. Zarówno w ciele prawodawczem jak w lokalnych reprezentacyach gminnych, rząd posiada bezwzględną większość a tem samem potrzebne warunki do sprawowania władzy, w duchu życzeń i żądań tych, którzy pragną utrzymania w kraju spokoju i porządku, a z niemi dalszego jego rozwoju. Ogromna większość narodu stwierdziła oddanemi przy wyborach głosami, iż ma zupełne zaufanie do obecnego stanu rzeczy i pragnie jego utrzymania, albowiem jest on, jak pouczają fakta nie tylko rękojmią wewnętrznego spokoju, lecz zapewnia Bułgaryi prawidłowy postęp w rozmaitych kierunkach życia ekonomicznego, i intelektualnego. Rolnictwo, handel, przemysł, koleje żelazne, szkoły — wszystko to znajduje się tam w pełnym rozwoju zbliżającym tak ubogi i zaniedbany do niedawna kraj do zachodniej Europy, która też słusznie spogląda z coraz większem zaufaniem na Bułgaryę i gdzie tylko może nieodmawia jej swego życzliwego poparcia. Że dzienniki przedstawiając w ten sposób tamtejsze stosunki, nie dopuszczają się przesady, ani powodują się zbytnim optymizmem, na to mamy zupełnie niepodejrzane świadectwo w rewelacyach znanego eksdyplomaty rossyjskiego Tatiszczewa, który swoje wrażenia z ostatniej podróży do Sofii opisuje właśnie w jednym z dzienników petersburskich, a z których pokazuje się przedewszystkiem, iż stanowisko ks. Ferdynanda i Stambułowa jest tak silnem, że na razie nie może być mowy o ich obaleniu.

W obec tego mało wydaje się prawdopodobną rozgłoszona ze źródła rossyjskiego wiadomość, jakoby niedawny pobyt ks. Leuchtenberskiego w Konstantynopolu i jego posłuchanie u sułtana, sprawiły pewne zaniepokojenie w bułgarskich kołach rządowych, a to głównie ze względu na to, iż ów książę miał być kandydatem Rossyi do tronu bułgarskiego, na wypadek gdyby ostatni spisek Panicy był osiągnął to, co zamierzał, mianowicie strącenie ks. Koburga i usunięcie Stambułowa. Z tureckiej stolicy zresztą pospieszono natychmiast z zaprzeczeniem tej wieści, zapewniając zarazem, iż wizyta ks. Leuchtenberskiego nie miała żadnego zgoła politycznego znaczenia. Na uzasadnienie zaś tego zapewnienia przytoczono fakt, że posłuchanie, udzielone przez sułtana księciu, trwało zaledwie kilka minut, tedy tak krótko, iż nie wystarczało absolutnie na omówienie jakiejbądź kwestyi politycznej. Prócz tego, starano się z Konstantynopola dać do zrozumienia, że jeżeli kiedy, to najmniej obecnie sułtan byłby skłonnym do popierania dążności, skierowanych ku obaleniu istniejącego rządu bułgarskiego. Turcya ma wszelki powód być zadowoloną z dzisiejszego stanu rzeczy, a jeżeli kto, to z pewnością sułtan uznaje i ocenia na wskroś lojalne zachowanie się sterników Bułgaryi. Jeżeli w poprzednich latach nie powiodło się dyplomacyi rossyjskiej nakłonić W. Porty do nieprzyjaźnej dla księstwa akcyi, to tem mniej dzisiaj mogłyby liczyć tego rodzaju zabiegi na powodzenie.

Również zapowiedziana wizyta carewicza w Konstantynopolu, — tak dalej zapewniają — nic nie zmieni w obecnych pomyślnych dla Bułgaryi dyspozycyach decydujących kół tureckich Niezawodnie przyjmą carewicza z całą gościnnością i okazałością; trudno wszakże przypuścić, aby chciano w Petersburgu poruczać następcy tronu misyę, o któ-

36)

# LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

**Wincenty hr. Łoś.**

Część druga.

(Ciąg dalszy).

## XXVIII.

Tak rzeczy stały, gdy pewnego ślicznego majowego poranku, przypomniałem sobie, że pani Stefania już kilkakrotnie robiła mi wyrzuty, że nie przychodzę do nich na pierwsze śniadanie, mające miejsce w jej buduarze o godzinie dziewiątej rano. To śniadanie było jedną chwilą w dniu, w której mogli się oni znajdować sami z sobą, i dlatego też, by nie przeszkadzać młodemu małżeństwu, nie pamiętałem o zaproszeniu.

Ale dnia tego i sam wcześniej się ubrałem, i postanowiłem przypatrzeć się tej blisko dwuletniej parze, którą tylko widziałem zawsze w okolicznościach etykietalnych przyjęć.

Poszedłem. Już tylko w enfiladzie salonów jedna komnata oddzielała mnie od gabinetu, gdy stanąłem na środku tejże, wryty na miejscu.

Z buduaru pani Kostorajskiej, dochodził mnie jej silny, bezdźwięczny, ostry głos coraz dobitniej, a raz po raz, powtarzający tonem złowrogim:

— Oddaj mi moje pieniądze.... Oddaj mi moje pieniądze!! Oddaj mi moje pieniądze!!!

Stałem, nie mogąc zrozumieć. Głos pani Stefanii przerywał szept Jerzego....

Wtem dały się słyszeć kroki jakby nadbiegającej służby za mną, ściągniętej tym wrzaskiem, a równocześnie w gabinecie jeszcze raz zabrzmiało to samo zdanie, drżące złością i dał się słyszeć brzęk, jakby rozbitego wazonu, czy dużego porcelanowego przedmiotu.

Nie czekałem, tylko z bijącem sercem, przerażony i ledwie sobie zdający sprawę z tego, co tam zajść musiało, uciekałem do siebie, a zdawało mi się, że żona Jerzego wołała pomocy wściekłym głosem, i że ktoś za mną gonił.

Zaledwie znalazłem się w tym pokoju, gdy tuż za mną wpadł Jerzy wzburzony, z gorączką na twarzy, z iskrzącemi oczami, z furyą w wyrazie zapieniony i drżący.

— Słyszałeś więc? — wołał — bo może byś nie wierzył. Zlituj się nademną! Jedź natychmiast do Szlatyna, sprzedaj Szlatyn i przywieź mi pieniądze dla tej jędzy! dla tej... wiedźmy!

Osłupiały stałem, a Jerzy nieco ochłonąwszy, ciągnął:

Zlituj się nademną i wyświadcz mi tę łaskę! — Tu rzucił się do biurka, usiadł na krześle i zaczął pisać pospiesznie na kawałku listowego papieru. Gdy skończył, dalej mówił: — Jedź zaraz, dzisiaj. Oto list do stryja, by ci ułatwił.... zrób co zechcesz, byleś trzydzieści tysięcy przywiózł....

Zdyszany, zmęczony, jak po szermierce osunął się na krzesło, i dygotał. Gdy spostrzegłem, że jest w stanie skupić myśli, odezwałem się:

— Nikt nigdy między małżeństwo nie powinien się wtrącać, jednak boję się, byś nie ulegając wpływowi chwilowego rozdraż....

Nie dokończyłem, bo Jerzy pąsowiejąc, zerwał się jak furyat i zawołał:

— Więc odmawiasz? Więc w tem rozpaczliwem położeniu....

Urwał, a łzy mu stanęły w oczach, łzy, które jak u popsutego dzieciaka, miały buchnąć strumieniem.

— Jadę! — zawołałem — jadę zaraz! szaleńcze....

— Szaleńcze: ha! ha! ha! — zaśmiał się nerwowo Jerzy, wstrzymując łzy, których kilka zimnych kropel spadało mu po twarzy. — Szaleńcze? mówisz! to posłuchaj! Cały mój majątek, całą gotówkę, jaką miałem, wpakowałem w urządzenie jej domu, tej rudery, w pałac w Tyniatyskach, bo chcieli, by wszystko było odrazu, a najlepiej i najkosztowniej. Wyzyskiwali i okradali mnie murarze i architekci, stolarze i dyabeł wie kto! Każdy chciał korzystać z nadarzającej się sposobności, jaką był waryat, wkładający krocie w cudze gmachy.

— Jerzy! — podchwyciłem — daruj mi tę uwagę, ale oddzielanie majątku żoninego od swego, w ustach męża zawsze mi śmiesznie brzmi.

— Posłuchajże dalej waryacie! — przerwał mi Jerzy — Ty ich przecie nie znasz, ty nie znasz papy Sumowskiego.... ha! ha! ha! Dwa miesiące temu, znalazłem się bez grosza z dwudziestoma kilkoma tysiącami rubli długów. Co on mi naprzycinał, co nadokuczał, co nie.... nawymyślał!

— Kto?

— Ten stary łotr! który się uważa za pokrzywdzonego, że Marynia jeszcze wszystkiego nie oddała, że ciotka żyje, a że stryj Leon.... sknera! Dość, że zrozpaczony, doprowadzony do ostatnich granic cierpliwości, nie mogąc pożyczyć, bo by popękali, ja! ja! napisałem list do stryja, żebrzący jałmużny....

Urwał, syknął z bolu i podchwycił:

— Stryj odmówił.... Wtedy ten stary łotr zrobił awanturę Maryni, że go oszukała.... zrobił awanturę córce, że za dziada poszła i dał jej te.... trzydzieści tysięcy....

Tu upadł na fotel, odetchnął, odchrząknął, bo zachrypł i ze śmiechem na nowo zaczął.

— Ale jabłko niedaleko pada od jabłoni. Co ja od tego dnia cierpię! Boże!

Zerwał się i zaczął chodzić po pokoju, by tuż nademną przystanąć i ciągnąć:

— Dziś zaczęła mi wymawiać.... brakło mi cierpliwości.... zaczęła krzyczeć.... coś słyszał. Przerażony, by służba nie słyszała, zacząłem ją błagać, by umilkła. Nie! „Oddaj mi moje pieniądze", darła się na całe gardło, ona! w której majątek wsadziłem dwakroć sto tysięcy, co mi nie wniosła.... nic!

Znasz mnie? Porwałem tacę i rzuciłem jej w głowę....

rej ujemnym skutku nikt nie mógłby powątpiewać.

# SPRAWY MONARCHII

*(Z obozu czeskiego. — Konferencya słowiańska w Lublanie. — Sejm bukowiński.)*

W ogólnem położeniu w Czechach nie zaszła żadna zmiana na lepsze. Owszem mamy dziś do zanotowania smutny fakt usunięcia się dra. Riegera z prezydyum staroczeskiego klubu mieszczańskiego. Rieger składa godność przewodniczącego tego klubu, a krok swój motywuje zbliżającemi się wyborami do Rady miasta Pragi. Nie chce on, aby sala miejska stała się areną walki stronnictw politycznych, a w obecnej chwili, gdy namiętna akcya zwraca się przeciw ugodzie i w szczególności najzjadliwsze pociski ze strony młodoczeskiej padają przeciw jego osobie, obawia się, aby tę nienawiść przeciw niemu nie przeniesiono na klub, co mogłoby przynieść szkodę szlachetnym tego stowarzyszenia dążeniom. To są powody, dla których dr. Rieger z klubu się usuwa. Równocześnie donosi ***Politik***, iż w poselskich kołach staroczeskich na seryo zastanawiają się nad myślą zwołania do Pragi zgromadzenia wszystkich czeskich posłów z Czech, Morawy i Szląska. ***Hlas Naroda*** zaś dowiaduje się, że dr. Rieger podczas ostatniego pobytu w Wiedniu nie wręczył p. Prezesowi gabinetu hr. Taaffemu memoryału, lecz raczej ściśle sformułowany wniosek o czeskim języku urzędowym, a przy tej sposobności także przypomniał hr. Taaffemu poszczególne żądania czeskie, odnoszące się do Morawy i Szląska. Ten sam dziennik pisze także, iż na najbliższej sesyi sejmowej zamierza Rząd złożyć oświadczenie co do uchwalonej na ostatniej sesyi rezolucyi Skardy o czeskim języku urzędowym. Od zamiaru tego odstąpiłby jednak Rząd, gdyby na dalszej konferencyi, odbyć się mającej między Staro- i Młodoczechami, zostało stwierdzonem, iż dla przedłożeń rządowych, wymagających kwalifikowanej większości, nie da się pozyskać potrzebnej liczby głosów. Jako przyczynek zaś do politycznej charakterystyki Młodoczechów zapisać należy, iż jeden z mienerów tego obozu, dr. Engel, otrzymał od petersburskiego towarzystwa dobroczynności 1000 rubli z poleceniem, aby tę kwotę rozdzielił między Słowian w Czechach.

— W Lublanie odbyła się konferencya słowiańska, w której wzięło udział 51 uczestników. Powzięła ona szereg uchwał, które stanowią treść rezolucyi, domagającej się administracyjnego połączenia słoweńskich części Krainy, Niższej Styryi, Gorycyi, Karyntyi, Istryi i okręgu Tryestu w jedną całość, ustanowienia słoweńskiego sądu krajowego założenia akademii prawniczej i mianowania tylko tych urzędników, którzy są zupełnie obeznani z językiem słoweńskim.

— Czerniowiecka *Gazeta Polska* dowiaduje się iż na obecnej sesyi sejmu bukowińskiego zostanie wniesioną ugoda indemnizacyjna. Wypracowanie projektu jest tylko kwestyą czasu, albowiem innych trudności niema. Kiedy przeprowadzano indemnizacyę, Bukowina stanowiła część integralną Galicyi, cała więc sprawa jest taką, jaką była dla Sejmu galicyjskiego, a więc i projekt ugody ma już gotowy wzór w ugodzie galicyjskiej, gdzie jeno cyfry należy odpowiednio zmienić.

Oprócz ugody indemnizacyjnej, Sejm w obecnej sesyi nie ma żadnych ważniejszych spraw do załatwienia.

## Cesarz Wilhelm w Wiedniu.

Wszystkie dzisiejsze dzienniki przepełnione są opisami przyjazdu i pobytu cesarza Wilhelma w Wiedniu i wszystkie stwierdzają, iż żadnemu z zagranicznych monarchów nie zgotowano dotychczas tak wspaniałego i serdecznego przyjęcia, jak właśnie przedwczoraj młodemu władcy Niemiec. Wjazd cesarza był w całem tego słowa znaczeniu wjazdem tryumfalnym. Trzeba sobie przedstawić — tak czytamy w jednej z relacyj — 5 kilometrów ciągnącą się drogę, prześlicznie ozdobioną, zajętą w oknach i na ulicach przez tysiące i tysiące osób, które — gdzie tylko pokazał się dworski powóz, wiozący obu Monarchów — witały Ich okrzykami radosnemi. Były to objawy zapału, z jakiemi w Wiedniu rzadko kiedy spotkać się można. Tak tylko przyjmuje się Monarchów lub wojsko, ze zwycięskich walk wracające. Jeden szczegół był uderzającym. W orszaku, zresztą nie wielkim, który towarzyszył w karetach obu Monarchom, nie było żadnego ministra, ani kanclerza Capriviego, ani hr. Kalnokiego. A to właśnie poczytują za dowód, że zjazd nie ma — przynajmniej jawnego — znaczenia lub celu politycznego, że żadne konferencye międzynarodowe nie wchodzą w program pobytu cesarza Wilhelma II-go na ziemi austryackiej.

Wyjazd obu cesarzy i króla saskiego na polowania do Styryi nastąpił według programu d. 1 b. m. o godzinie 3 po południu z dworca w Hetzendorf, który był świetnie sztandarami ozdobiony. Peron przystrojono kwiatami i dywanami. Osobny pociąg dworski składał się z siedmiu wagonów. Świta obu Cesarzy zajęła miejsca w wagonach już o godzinie pół do 3. O trzy kwadranse na 3 przybył na dworzec król Albert saski, w. ks. toskański i ks. Leopold bawarski. Pięć minut przed odejściem pociągu przyjechali na dworzec obaj Monarchowie w otwartym powozie dworskim. Podczas całej podróży z Schönbrunn do stacyi utworzyła publiczność wzdłuż drogi zbity szpaler i wznosiła okrzyki na cześć Monarchów. Cesarz, król saski i reszta gości, byli w strojach myśliwskich.

Dla ubogich Wiednia ofiarował cesarz Wilhelm 3000 marek.

Po ulicach Wiednia sprzedawano medale z wizerunkiem cesarza Wilhelma po jednej stronie, a po drugiej umieszczono napis: Na pamiątkę pobytu cesarza niemieckiego w Wiedniu dnia 1go października 1890.

## Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili.)

Piszą do *Kölnische Ztg.*:

Generałowie Hurko i Dragomirow, naczelni wodzowie manewrów pod Równem zawiadomili podkomendne swe wojska o podziękowaniu cara i dołączyli do niego od siebie słowa podzięki i uznania. Rozkazy te charakteryzują obu generałów. Hurko dziękuje w sposób zwykły w armii rossyjskiej, w formie nieco przesadnej, albowiem wspomina nawet o „waleczności i ślepej odwadze“ swoich wojsk, o których to przymiotach nie może być mowy podczas manewrów. Szczególniejsze zaś pochwały oddaje komendantowi kawaleryi, w. księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi młodszemu i działalności swego szefa sztabu, generalnego Puzyrewskiego, jednego z młodszych generałów, do którego w rossyjskich kołach wojskowych wielkie przywiązują nadzieje.

Zwracało uwagę, iż generał Hurko w swych pieniach dziękczynnych nie pominął także naczelnego intendenta, chociaż ogólnie jest wiadomem, iż armia przez dwa dni była prawie bez żywności. Z rozkazu do wojsk pokazuje się, iż w manewrach uczestniczył po raz pierwszy oddział straży pogranicznej, co dowodzi, że wojska pograniczne, pozostające dotychczas pod rozkazami ministra skarbu, zostały już ustawione na stopie czysto wojennej. Jak wiadomo, spodziewają się wiele po tych wojskach na wypadek wojny, mogą być bowiem użyte ze skutkiem do służby wywiadowczej, i bezpieczeństwa. Króciej i zwięźlej przemawia Dragomirow wódz naczelny armii kijowskiej. Lubi on naśladować Suwarowa i przemawia też w swym rozkazie dziennym językiem zdobywcy Pragi....

*Now. Wr.* donosi, iż przybyły w tych dniach do Petersburga, w celu prowadzenia układów, poseł chiński, Chong-Czun, należy do obozu stronników nowej polityki chińskiej skierowanej ku odzyskaniu części kraju nadilijskiego, który przyłączony został do Rossyi.

Doniesienia z Petersburga potwierdzają, że w celu zbadania, w jakim stopniu posiadają język rossyjski urzędnicy kolejowi w prowincyach nadbałtyckich, w Królestwie Polskiem, na Wołyniu i na Podolu, wysłani zostaną osobni egzaminatorowie, którzy objadą wszystkie koleje położone w krajach wyż wymienionych i przeegzaminują wszystkich urzędników. Egzaminatorowie ci obdarzeni będą prawem zawieszenia każdego urzędnika, który zdaniem ich nie będzie posiadał dość biegłości w języku rossyjskim. Ponieważ Polacy, służący na kolejach żelaznych posiadają wszyscy doskonale język rossyjski, przeto rozporządzenie to wymierzone jest głównie przeciw Niemcom i oni też zapewne padną ofiarą tych egzaminów.

Komisyi, mającej się zająć rewizyą taryf celnych, przewodniczyć będzie minister Wyszniegradzki. Posiedzenia komisyi rozpoczną się w pierwszej połowie b. m. w ministerstwie skarbu.

Kupcy w Taszkiencie zebrali 6000 rubli na ufundowanie stypendyum im. Wyszniegradzkiego dla kształcenia dzieci kupców, którzy się zrujnowali wskutek przedsiębiorstw w Azyi środkowej.

## Z Berlina.

(Polemika w sprawie obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu — Uroczystość socyalistyczna. — Kongres górniczy. — Kwestya mieszkań dla robotników).

Pisma niemieckie zaprzeczyły wiadomości dziennika *Berl. Tag.* o zamierzonej nominacyi ks. Ponińskiego arcybiskupem w Poznaniu. *Hambur. Nachr.* umieszczają z powodu pogłoski tej następujące uwagi:

„Gdyby można wierzyć *Berliner Tag.*, to sprawa arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego wzięłaby pomyślny obrót z tego względu, że rząd pruski i kurya rzymska są na najlepszej drodze porozumienia się co do kandydata, a mianowicie proboszcza Ponińskiego. Nie ma racyi powątpiewać o prawdziwości tego doniesienia z powodów wewnętrznych. Jest bowiem wręcz błędnem twierdzenie, jakoby minister Gossler koniecznie żądał arcybiskupa Niemca. Przeciwnie w tutejszych kołach rządowych zdaje się przeważać przekonanie, że najstosowniejszem byłoby zamianowanie arcybiskupa Polaka, o ile by tylko osoba jego przedstawiała pewną rękojmię, że nie nadużyje wysokiego stanowiska do propagandy szkodliwej dla interesów państwa. Że w Ks. Poznańskiem znaleziono stosowną osobistość jest możliwem; tylko doniesienie, iż sprawa ta już tak dalece dojrzała, jak to przedstawia *Berl. Tag.*, nie zdaje się nam być prawdziwem“.

Raporty policyjne stwierdzają, że onegdajsza uroczystość socyalno-demokratyczna minęła bez wszelkich wypadków. Organa policyjne nie zabraniały wywieszania czerwonych sztandarów i spiewania pieśni robotników. Ogłoszony przez *Berliner Volksblatt* program prawie w niczem nie różni się od dawnego programu niemieckiej demokracyi socyalnej.

Uwagę powszechną zwrócił tu na siebie odbyty przed tygodniem w Halli kongres górniczy. Przybyło na kongres ten mniej więcej 40-stu deputowanych z różnych obwodów górniczych, reprezentujących mniej więcej 221.000 górników. W referatach odczytanych uderza przedewszystkiem wyrażona ze wszystkich stron skarga, że administracye kopalni nie dotrzymały obietnic, czynionych robotnikom ubiegłego roku w czasie wielkiego bezrobocia. Skargi ówczesne na zbytnie przedłużanie pracy dziennej, na zmniejszanie umówionej płacy, powtarzano także obecnie na zebraniu; wszyscy zgodnie oświadczyli, że stosunki dzisiaj, po przerwie $1^1/_2$-rocznej, raczej się pogorszyły, niż polepszyły. W celu uzyskania radykalnego polepszenia obecnych stosunków, zdecydowano się na utworzenie ogólnego związku Towarzystw robotniczych górniczych. Ubolewają, że na zjeździe w Halli znaczna część delegatów należała do obozu socyalnych demokratów. Fakt ten napełnia pewną nieufnością nawet ludzi robotnikom najżyczliwszych. Zresztą jednak znikąd nie zaprzeczają potrzebie i użyteczności nowo zawiązanego ogólnego związku robotniczego. Żałują tylko, że powzięto rezolucyę, skierowaną przeciwko tak zwanemu syndykatowi węglanemu (*Kohlenring*) niezmiernie ostrą, bo domagającą się nadzoru państwowego nad dyspozycyami właścicieli kopalń, w gruncie rzeczy bowiem odmawiają robotnicy prawa koalicyjnego chlebodawcom, którego sami zażywają. Myśl przewodnia rzeczonej rezolucyi niewątpliwie jest ta, by państwo nabyło wszystkie kopalnie; myśl to nie nowa, lecz sposób, w jaki ją wygłoszono i jak przedstawiają sobie kierownicy robotników jej wykonanie, aż nadto zbliża się do teoryj socyalno-demokratycznych.

Dzienniki dowiadują się, że rząd weźmie wkrótce na uwagę kwestyę mieszkań dla robotników. Izby handlowe i różne ekonomiczne instytucye zaproszone już zostały na konferencyę w tym przedmiocie.

## Frakcye opozycyjne we Włoszech.

Opozycya parlamentarna, która się zorganizowała pod przewodnictwem pp. Nicotera, Tajani'ego i Magliani'ego w Neapolu, wysyła w osobie pana Branca, deputowanego postępowego, delegata do Medyolanu, ażeby zawrzeć umowę z tamtejszymi przeciwnikami p. Crispi'ego i ułożyć plan działania. Poselstwo to byłoby może miało powodzenie, gdyby nie okoliczność, że frakcya neapolitańska zawahała się przed propozycyą zawarcie spółki z radykalnymi członkami. Ostatnia ta partya jest wszechwładną w Medyolanie i posiada program, skierowany we wszystkich punktach przeciw rządowi. Natomiast umiarkowańszy zastęp reprezentacyi lombardzkiej nie posiada ani tej organizacyi, ani solidarności, co frakcya radykalna. Nad tem właśnie ubolewa opozycya, złożona z ludzi, którzy uznają główny punkt polityki rządu, to jest trójprzymierze.

W stronnictwie umiarkowańszem przyszło nawet do rozdwojenia, a spowodowane ono zostało usiłowaniem kilku senatorów, ażeby zorganizować opozycyę, ściśle umiarkowaną. W ciągu rokowań okazało się, że część umiarkowanych członków poczytywała za najpierwsze swoje zadanie pracę nad obaleniem p. Crispi'ego. Zarzucano mu pychę, próżność, ciągłe niepokojenie polityką, zbyt wielkie koszta na uzbrojenia i t. p. Druga część członków tej samej frakcyi uważała za rzecz groźną wstę-

---

— Boże! — krzyknałem.

— Taca była za ciężką! upadła przedemną.... By jej nie rzucić wazonu, który jeszcze miałem pod ręką, wybiegłem.... z pokoju. Jedź już!

Po chwili zacząłem bełkotać coś, ale Jerzy zerwał się na pierwsze moje słowa i zawołał, przyskakując do mnie:

— Nie tłumacz! nie próbuj! Ja wiem, co mówię. Ot, lepiej ratuj mnie, bo sobie w łeb palnę. Ja wpadłem! rozumiesz? ja się zarznąłem, zakopałem żywy! Rozumiesz? Wpadłem! ale jak wpadłem!! ha! ha! ha!

I jakby się bał więcej powiedzieć, wybiegł, jak szalony.

W minutę po nim, popędziłem i ja do pani Maryi. Nie potrzebowałem jej komponować wstępu, bo z miny mojej odgadła, z czem do niej przyszedłem. Gdy jej opowiedziałem, co zaszło, zagryzła wargi, zczerwieniała i rzekła:

— Nie mam!... oddałam wszystko.... brylanty, które mi zostały, nie są warte....

Tu nagle obróciła się do mnie tyłem. Uchwyciła za flakon z orzeźwiającym płynem, ale nim go przybliżyła do twarzy, wybuchnęła płaczem spazmatycznym, cichym, tamowanym.

Po kilku minutach wstrzymała łzy i zagadnęła.

— Stało się! Ja.... ja.... ja.... ja....

Upadła na szesląg i łkała.

Chciałem biedz po pomoc; co gdy spostrzegła, zerwała się na nogi i uchwyciła mnie za rękę. Już znów była bladą, tylko jej tchu brakowało.

Trzymała mnie, ale długo mówić nie mogła. Wreszcie odezwała się.

— Ja zgu....biłam. Biegnij nazad..., kuzynek.... Cały mój majątek.... wszyst....kie hipoteki.... lasy, co jest, to jego....

— Pani jest nieprzytomna! — odparłem sucho — będzie dość na to czasu....

Hrabina nie zrozumiała mej myśli, aż po chwili, ale nic nie odparła. Dopiero po jakiem półgodzinnem milczeniu, odezwała się:

— Więc teraz już wszystko wiesz. Ratuj go! ratuj! Ale mnie nie wińcie, bo ja chciałam dobrze. Zlitujcie się nademną!...

Po pauzie podchwyciła:

— Nie mów nic o tem ciotce.... bo mnie zamęczy....

— Czemu? za co?

— Pu....cia....tówna.... — wybełkotała hrabina, która w tej jednej godzinie odpokutowała chyba wszystko, bo tyle na tem przyznawaniu się do błędów cierpiała jej miłość własna, bo tyle cierpiała za kochanego brata.

Nastało niezmiernie długie milczenie, które przerwała hrabina zapytaniem:

— Co zrobisz?

— Dziś pojadę do Nabatowa....

Znów trwało milczenie i tym razem przez nią przerwane, po długim namyśle:

— Co dalej będzie?

— Albo ja wiem?.... odda....

— Nie o tem mówię... — podchwyciła z wyrzutem, że nie czytałem w jej myślach, których wypowiedzieć nie mogła.

— Dalej! — mówiłem — przyzwyczai się.... Sumowski nie wieczny.... stryj Leon nie wieczny.... przecież nie tracą, a co rok nie będą odnawiać pałaców....

— Nie o tem mówię! — zawołała pani Marya z rozdrażnieniem, a ja nic już nie odparłem.

Kwadranse wybijał zegar, a nikt z nas się nie odzywał, aż znowu hrabina szepnęła:

— Co dalej będzie?

Ale te trzy słowa wypowiedziała tak rozpaczliwem tonem, z taką siłą w zapytaniu, na które odpowiedzi jak zbawienia łaknęło całe jej jestestwo, że uczułem, iż od tej zależało życie tej nieszczęśliwej kobiety. Tonem więc pewnym i jakby rozdrażnionym zawołałem:

— Co dalej będzie? Będzie, to co widzimy w tysiącach analogicznych wypadków, to, na co ciągle w świecie pani patrzysz. Będzie to, co się zawsze dzieje z parą niekoniecznie dobranych koni, które wreszcie się ujeżdżają i lśniącą karetę z paradą i humorem ciągną.

Te słowa wywarły wpływ magiczny, choć nie płynęły z przekonania. Ale ona, jak to zwykle bywa, jeszcze mniej odemnie, który się nie chlubiłem znajomością Jerzego, brata swego znała.

— Więc jedź.... jedź! przywoź! Niech.... jej odda! — szepnęła, dając mi raz pierwszy takie uściśnienie dłoni, które mi przypomniało pana Leona.

Oboje więc tego Jerzego kochali, ale jakże dziwnie odmiennie....

(Ciąg dalszy nastąpi).

powanie na drogę opozycyi absolutnej, a przynajmniej dopóty, dopóki Crispi w istocie nie pozwala radykalizmowi wzrastać i surowo karci jego wybryki. Mniemano tedy, że upadek Crispi'ego nie nastręczyłby polepszenia, ale zwiastował jedynie niepewną a i groźniejszą może przyszłość. Zastanowienie się nad powyższemi sprawami, skłoniło wielu, nawet stanowczych przeciwników Crispi'ego, do odrzucenia sojuszu, któryby w opinii większości nie znalazł uznania. Wysłannik tedy, p. Branca, nie znalazł wiele sympatyi, tembardziej, że ani p. Nicotera, ani Tajani lub Magliani nie są popularnymi w Medyolanie. Brano też w rachunek osobiste ambicye i pretensye neapolitańskich przywódców opozycyi, którzy po części i z zawiści organizują krucyatę przeciw Crispi'emu. Jedynym więc rezultatem usiłowań p. Branki była konferencya, na której zgodzono się, że w sprawach finansowych dążyć trzeba do wielkich oszczędności. Porozumienie co do finansów i spraw ekonomicznych, nie jest bynajmniej groźne dla gabinetu, gdyż jak wiadomo, rząd sam postarał się już o to, ażeby program ekonomiczny, jak najmniej w przyszłości bliskiej obciążał budżet. Donoszą w końcu, że niedojście do skutku porozumienia opozycyi południowej z umiarkowaną prowincyj północnych nie oznacza zaniechania walki, ale nastręcza rządowi łatwiejsze pole działania. Pewną jest nadto rzeczą, że opozycya umiarkowańsza sama spostrzegła, iż po obaleniu gabinetu, nie zdołałaby stworzyć partyi jednolitej, a waśnie, które istnieją, doprowadziłyby do większego chaosu.

# KRONIKA

*Lwów, 3 października.*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Posada nowomiejska, w powiecie dobromilskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Obchód Imienin Najj. Pana.** W sobotę, 4 października b. r., jako w dniu Imienin Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I., odprawione będą uroczyste pontyfikalne nabożeństwa w tutejszym rzymsko katol. kościele parafialnym OO. Bernardynów, jakoteż w tutejszej grecko katol. archikatedralnej cerkwi św. Jerzego i w tutejszym archikatedralnym kościele obrządku ormiańsko-katol. o godzinie 9 rano.

— **Posiedzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbędzie się w sobotę, dnia 4 b. m., o godzinie 6 wieczór w sali fizyki szkoły realnej. Porządek obrad: 1. O nauce zoologii w klasach wyższych naszych szkół średnich, referent dr. Ignacy Petelenz. 2. Dyskusya nad referatem prof. Próchnickiego w sprawie podniesienia nauki języka polskiego w naszych szkołach średnich.

— **Wieczór Koła literacko-artystycznego**, zapowiedziany na jutro, został z przyczyn niezawisłych od wydziału, odłożony.

— **W „Czytelni naukowej“** (Rynek l. 43) odbędzie się w sobotę, dnia 4 października b. r., o godzinie 7 wieczorek, na którym p. W. Feldman, literat z Krakowa, odczyta jeden ze swoich utworów.

— **Śluby.** We środę pobłogosławiony został w kościele OO. Bernardynów związek małżeński p. Włodzimierza Kulczyckiego, urzędnika kasy oszczędności, z panną Olgą Smutnówną, córką powszechnie szanowanego starszego lekarza wojskowego, dr. Karola Smutnego i Matyldy ze Schmidów. Po ceremonii kościelnej rodzice panny młodej, cieszący się wielką w kołach towarzyskich miasta sympatyą podejmowali liczne grono gości weselnych.

Jutro odbędą się w kościele OO. Bernardynów dwa śluby. O godzinie 11 przed południem ślub panny Eugenii Bartsch, córki generał-intendanta p. Aloizego Bartscha, z panem Ferdynandem Więckowskim, c. k. porucznikiem przydzielonym do służby przy Ministerstwie obrony krajowej w Wiedniu. Wieczorem o godzinie 6 odbędą się zaślubiny panny Zofii Starklówney, córki pp. Juliuszowstwa Starklów, z p. Wiktorem Budzyńskim, adjunktem budownictwa przy c. k. Starostwie we Lwowie.

— **Dla rodziny** Aleksego Góreckiego złożono w dalszym ciągu w Administracyi *Gazety Lwowskiej*: p. N. N. ze Skałatu 4 złr., razem 54 zł. 50 ct.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W miesiącu wrześniu b. r. zmarło w śródmieściu 14 chrześcian i 10 izraelitów; w I. dzielnicy 48 chrześcian i — izraelitów; w II. dzielnicy 50 chrześcian i 32 izraelitów; w III. dzielnicy 20 chrześcian i 34 izraelitów; w IV. dzielnicy 26 chrześcian i 1 izraelita. W szpitalach śmiertelność przedstawia się w sposób następujący: szpital powszechny: 77 chrześcian i 9 izraelitów; szpital wojskowy 2 chrześcian i 1 izraelita; szpital Sióstr Miłosierdzia 10 chrześcian; szpital izraelicki 19 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 19 chrześcian i 2 izraelit. Ogółem zmarło 264 chrześcian i 108 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płeć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

| wiek | płeć męsk. | żeńsk. | wyznanie chrz. | izr. |
|---|---|---|---|---|
| 0— 1 | 52 | 40 | 67 | 25 |
| 1— 5 | 48 | 32 | 46 | 34 |
| 5—10 | 6 | 5 | 8 | 3 |
| 10—15 | 1 | 2 | 3 | — |
| 15—20 | 9 | 2 | 10 | 1 |
| 20—30 | 15 | 16 | 24 | 7 |
| 30—40 | 11 | 10 | 16 | 5 |
| 40—50 | 18 | 30 | 25 | 6 |
| 50—60 | 15 | 15 | 22 | 8 |
| 60—70 | 14 | 18 | 9 | 13 |
| 70—80 | 10 | 15 | 19 | 6 |
| nad 80 | 2 | 3 | 3 | 2 |

Pod względem zajęcia zmarłych wypada: na gospodarstwo rolne 8; przemysł rękodzielniczy i fabryczny 98; handel i komunikacya 29; wyrobnictwo dzienne 88; zawody umysłowe 33; wojskowość 7; służbę osobistą i publiczną 65; kapitalistów, właścicieli domów itd. 9; osób utrzymywanych kosztem publicznym 35.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmiertelności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Gorączka połogowa 1 osoby (0—1); brak sił żywotnych 10 osób (6—4); ospa — (—); płonnica 13 (8—5)); odra 4 (2—2); krztusiec 1 (0—1); drgawki 8 (2—6); dławiec 4 (3—1); dyfterya 2 (0—2); wodogłowie 2 (2—0); zapalenie mózgu 10 (4—6); udar 7 (4—3); zapalenie przewodu oddechowego 20 (11—9); nieżyt płuc i oskrzeli 5 (4—1); gruźlica 53 (28—25); durzyca 6 (3—3); nieżyt żołądka 61 (33—28); zapalenie kiszek 8 (5—3); biegunka—; czerwonka 71 (39—32); choleryna 1 (1—0); cholera —; choroba Brighta 4 (4—0); zapalenie nerek 8 (3—5); puchlina 0 (0—0); rak 12 (4—8); zołzy 1 (0—1); kiła 1 (1—0); zgorzelina 0 (0—0); ropnica 1 (0—1; wada serca 12 (5—7); rozedma płuc 3 (1—2); uwiąd schyłkowy 17 (10—7); śmierć gwałtowna 4 (2—2); inne 22 (15—7).

Według wykazu protokołu śmiertelności było w liczbie zmarłych obcych 80, tutejszych zaś 292, razem 372.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności na 180 zł. i kwotę 60 do 80 zł. Sarze Flies; płaszcz damski zimowy, kawowego koloru, damskie kalosze i buciki, oraz skórkę z jelenia, wart. 40 zł.; trzy pierścionki, z których jeden z karniolu, drugi z dukatowego złota, znaczony A. C. 1846, a trzeci z rubinem, wart. 30 zł. — Zgubiono: pieczęć owalną z napisem „gmina Odrykoń“; walizkę z bielizną i sukniami męskiemi, wart. 50 zł.; złoty kólczyk z dwiema gałeczkami i z haczykiem do zawieszania; złoty damski zegarek z metalowym łańcuszkiem, wart. 40 zł.; okrągłą broszę z rosetą koralową, wart. 10 zł.; książkę do nabożeństwa p. t. „Módlmy się“. — Znaleziono: nową książkę do nabożeństwa „Katolickie nabożeństwo“, zapomnianą prze dwoma tygodniami w sklepie p. Frieda; kaftanik perkalowy.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 3 października 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 2, do godziny 12 w południe dnia 3 października 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły silny (5·0), stan nieba zmienny, powietrze wilgotne (64 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 5·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +13·4°C, najwyższa +25·0°C wczoraj po południu, najniższa +6·3°C dziś rano po godzinie 7.

Wczoraj po południu od godziny 5 do 7 i dziś przed godziną 9 padał deszcz przy silnym wichrze.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w południowej Szwecyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 3, do godziny 12 w południe dnia 4 października b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do +7·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opadu nie będzie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie pani Paulina z Tolkmitów Janowska, żona poważanego w mieście naszem architekty i radnego miejskiego, przewodnicząca zarządu Domu opieki nad sługami, osoba pełna cnót domowych i obywatelskich. Pogrzeb ś. p. Pauliny, na który zaprasza komitet obywatelski, odbędzie się w niedzielę, 5 b. m., o godzinie 5 po południu z domu żałoby pod liczbą 3 w Rynku.

W Nisku zakończył życie nagle, zasłużony sekretarz tamtejszej Rady powiatowej Jan Gawroński.

— **Wieliczka.** C. k. zarząd salinarny w Wieliczce urządza na pamiątkę pobytu w kopalni Najjaśniejszego Pana cesarza Franciszka Józefa I, dnia 12 października b. r. po południu zwiedzenie sławnych w całym świecie kopalń wielickich, przy rzęsistem oświetleniu.

Biletów wstępu nabyć można w Krakowie w księgarni S. A. Krzyżanowskiego oraz na miejscu przy kasie.

Cena biletu dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 zł.

Pociąg osobowy odchodzi z Krakowa do Wieliczki o godzinie 11 min. 15 przed połud., a z Wieliczki do Krakowa o godz. 6 min. 50 wieczorem.

— **Techniczno-policyjne obejście nowej linii kolojowej** Jasło-Rzeszów odbyło się w dniu przedwczorajszym. Komisya wyruszyła o godzinie 8 rano z Jasła. W skład jej wchodzili pp. Bischoff, radca dworu, jako przewodniczący; dyrektor kolei państwowej, p. Kolosvary; radca Namiestnictwa, p. Morawetz; radca cesarski p. Souchanek, jako kierownik budowy tej linii, wreszcie dwaj delegaci Ministerstwa handlu, pp. Steiner i Swoboda. Komisya skończyła pracę w dniu wczorajszym i budowę uznała jako zupełnie dobrą. Dzień otwarcia linii nie jest jeszcze oznaczony, prawdopodobnie nastąpi ono 10 lub 12 b. m.

— **Przykre zajście** miało miejsce przed kilku dniami w Jagrze, na Węgrzech. W jednej z kawiarń tamtejszych zabawiało się późnym wieczorem grą w bilar grono oficerów, złożone z porucznika Dellarivy, jego brata podporucznika, oraz poruczników: bar. Nngenta, Fischera, Blahy i Patocznika. W sąsiedniej sali zabawiało się jakieś towarzystwo, złożone z osób cywilnych, słuchaniem muzyki cygańskiej; wojskowi, zajęci grą, uwijali się koło bilardu. Nagle dwóch panów cywilnych przeszło wraz z cyganami do pokoju bilardowego ustawiwszy muzykantów w ten sposób, że niepodobna było przystąpić do bilardu. Kolej gry przypadała właśnie na bar. Nugenta. Ostro wypowiedziane przezeń słowo „félre“ (precz) odpędziło wprawdzie cyganów, ale ów jegomość, o którym dopiero później się dowiedziano, że się nazywa Horvath, dwa razy potrącił Nugerta łokciem, właśnie kiedy się zabierał do uderzenia kuli. Za każdym razem Horvath powtarzał swe „pardon“, ale to słowo, wypowiadane tonem zuchwałym i szyderskim, okazywało najwyraźniej w świecie, że z umysłu szuka zaczepki z oficerami. Jakoż skończyło się na tem, że wypchnięty przez nich za drzwi Horvath wrócił po chwili ze swymi towarzyszami do owego pokoju i rzucił się obces na porucznika Dellarivę, godząc nań pięścią, przyczem otrzymał od tego oficera cięcie z przodu, które go ubezwładniło. Rana Horvatha, który jest wiceburmistrzem miasta Jagru, podobno uznaną została przez lekarzy jako zagrażająca jego życiu. Oficerowie, którzy brali udział w tem zajściu, pozostają w śledztwie, wytoczonem przez władzę wojskową.

— **P. Piotr Chmielowski**, redaktor *Ateneum*, jak się dowiadujemy z dzienników warszawskich, zapadł silnie na zdrowiu.

— **W skutek ciągłych deszczów** wzbierają wszystkie rzeki w środkowej i południowej Rossyi.

— **Dla suchotników.** W Odesie położono kamień węgielny pod gmach szpitala specyalnego dla suchotników, który będzie pierwszym dopiero tego rodzaju zakładem w Europie. Zakład wzniesiony będzie z funduszów, ofiarowanych przez osobę prywatną.

— **Cholera** w Massawie wygasła, o ile się zdaje, depesze doniosły bowiem, iż w ostatnich dniach nie było tam ani jednego wypadku choroby. Na posiedzeniu francuskiej komisyi, obradującej w Paryżu nad kwestyą zdrowotności publicznej, zdawano też sprawę z panującej nad morzem Czerwonem zarazy. Chorzy umierają w przeciągu niespełna godziny; nieszczęśliwi wpadają w tężec, zęby się im zaciskają tak, że wlewanie im lekarstwa jest niemożliwem. W Dżeddah liczba wydawanych świadectw pochowania nie zbliża się nawet w połowie do istotnej liczby wypadków śmierci, albowiem mnóstwo trupów leży po za obrębem miasta, stanowiąc łup dla psów i ptaków drapieżnych. Pewien świadek naoczny opowiada, iż widział, jak pielgrzymi, dotknięci za miastem cholerą, usiłowali podleźć do wałów, aby umrzeć w cieniu; wyciągano ich jednak brutalnie za nogi na słońce, gdzie niebawem konali. Lekarze żądają zapłaty z góry, a chorzy umierają, pozbawieni wszelkiej pomocy. W Egipcie władze zarządziły jak najściślejsze zastosowanie środków, zaleconych przez dra Catelan'a; dotychczas cholery tam nie ma.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków **wstęp wolny.**

# Notatki literacko-artystyczne.

**Repertoar teatralny.** Dzisiaj, w piątek, „Hrabina Sara“, dramat w 5 aktach Ohneta. Debiut pani Orso-Wieńczyckiej. — — Jutro, w sobotę po raz czwarty „Wiceadmirał“. operetka w 3 aktach Millöckera. — W niedzielę po południu „Trójka hultajska“, melodramat w 3 aktach Nestroya. Wieczór po raz dziesiąty „Handlarka uśmiechów“, sztuka japońska w 5 aktach ze spiewami i tańcami. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1) „Jan-Jurga“, obraz dramatyczny w 1 akcie. 2) „Piękna Galatea“, operetka w 1 akcie. 3) „U doktora“, fraszka sceniczna w 1 akcie. 4) „Taniec góralski“ wykonają panna Sachsówna i pan Hofman i *corps de balet.*

**Zarząd muzealny Zakładu Narodowego im. Ossolińskich** niniejszem zawiadamia, że w dniach przeznaczonych dla zwiedzania Muzeum, wstęp dla młodzieży szkolnej dozwolony będzie nadal, tylko w towarzystwie swych przełożonych, lub starszych osób rodziny, z wyjątkiem dwóch klas najwyższych szkół gimnazyalnych i realnych.

**Z Towarzystwa prawniczego.** Z nadchodzącym sezonem zimowym zaprowadzone zostaną w Towarzystwie prawniczem t. z. sesye informacyjne, na których przedkładane będą członkom do dyskusyi nowe ustawy i projekta do ustaw, tudzież judykatura Najwyższego Trybunału sprawiedliwości, Trybunału administracyjnego i Trybunału Państwa. Komisya odczytowa uprosiła w tym celu stałych referentów, którzy podjęli się sprawozdań ustnych, poczem otwartą będzie dyskusya nad każdem sprawozdaniem. Potrzeba takich sesyj informacyjnych, peryodycznie ponawianych, już dawno dawała się uczuwać. Nie każdy bowiem z członków Towarzystwa ma czas i sposobność obznajamiania się projektami ustaw i bogatą judykaturą w każdej gałęzi prawa. Tym sposobem zaś, na wspólnych posiedzeniach z łatwością obznajomi się z niemi i niejedno wyjaśnienie z przeprowadzonej dyskusyi odniesie.

Stałych referatów podjęli się dotąd:

Z prawa cywilnego materyalnego: dr. Stromenger i dr. Till.

Z procedury cywilnej: dr. Stromenger, dr. Bujak i dr. Kulikowski.

Z prawa karnego i procedury karnej: dr. Ostrożyński i dr. Bujak.

Z prawa administracyjnego i państwowego: dr. Wurst i dr. Małaczyński.

Komisya odczytowa zaprasza także innych członków Towarzystwa, z którymi dotąd nie miała sposobności wejść w porozumienie, aby zechcieli objąć bądź stałe referaty, bądź też zgłaszać się z poszczególnemi referatami. Zgłoszenia przyjmują pp. dr. Wurst i dr. Till.

Posiedzenia informacyjne odbywać się będą co drugi czwartek, począwszy od 9 października b. r., a więc dnia 9 i 23 października, 6 i 10 listopada, 4 i 18 grudnia b. r. w lokalu Towarzystwa (ulica Karola Ludwika 3) zawsze o godzinie 6½ wieczorem. Osobnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

Dnia 9 października referować będzie dr. Stromenger (z zakresu procedury cywilnej), dr. Małaczyński (o orzeczeniu Trybunału administracyjnego w przedmiocie ubezpieczenia personalu kancelaryj adwokackich i notaryalnych w kasach dla chorych) i dr. Till (z zakresu prawa cywilnego).

**W Bielsku** nastąpiło uroczyste otwarcie nowego teatru zbudowanego przez wiedeńskiego budowniczego Förstera i oświetlanego elektrycznością. Koszta budowy wynoszą 150.000 złr., które przeważnie zostały pokryte prywatnemi darami i udziałami.

**Nowy obraz Piccarda,** tego niepospolitego artysty, jak pisze *Czas*, który od czasów „Uczty Konrada Wallenroda“ tak dawno już nic na widok publiczny nie wystawiał, pojawił się niespodzianie wczoraj na wystawie wieczornej w Sukiennicach i prawdziwą wywołał sensacyę wśród licznie zgromadzonej publiczności. „Z dziejów cywilizacyi Rossyi z XVI wieku“ oto tytuł, jaki malarz nadał swemu znakomitemu utworowi, przedstawiającemu obrazowo okrutne rządy Iwana Groźnego, który, otoczony całym orszakiem katów i siepaczy, przypatruje się z lektyki wznoszącym się w głębi szubienicom. Jest to, możnaby powiedzieć, pendant do słynnego obrazu Matejki, który się dzisiaj znajduje w posiadaniu p. Blocha w Warszawie.

**Alfons Karr.** Telegraf donosi o śmierci jednego z najdowcipniejszych francuskich pisarzy, A. Karr' liczył lat 82. Po ukończeniu nauk poświęcił się dziennikarstwu, pracował najpierw w *Figarze*, założonym przez Villemessanta, gdzie cięte jego pełne ironii i gryzącego sarkazmu pióro, zwróciło powszechną uwagę. Stworzył on tamże osobny dział p. n. „Osy“ (*Les Guêpes*);

artykuły te ukazały się następnie w osobnem wydaniu; pisał on także powieści (*Sous les tilleuls*) i sztuki, z których dramat p. n. *Les femmes* doznał pewnego powodzenia. Z wiekiem pióro Karra stawało się bledsze i nudniejsze. Ostatnie lata życia spędzał zdala od ruchu politycznego w Nicei, gdzie namiętnie oddawał się ogrodnictwu, a mianowicie uprawie róż. Najlepszą stroną jego pisarskiego talentu były wyborne i charakterystyczne a nieraz głębokie *bons mots*, z których zwłaszcza jeden, znany w całym świecie, zapewni autorowi nieśmiertelność. Wiadomo, że kiedy dyskutowano o zniesienu kary śmierci, Karr zawołał: Bardzo dobrze! *mais que messieurs les assassins commencent!* Zmarły pozostawił córkę Teresę, która także poświęca się zawodowi pisarskiemu.

---

**Z Londynu** piszą: Prof. Morfiel z Oxfordu, historyk, który wydał popularny rys historyi Rossyi, podjął teraz myśl wydania historyi Polski w formie angielskim upodobaniom odpowiadającej. Wydawca zapowiedział już druk tego dzieła, które będzie dalszym ciągiem seryi „Dzieje narodów“ (*The Stories of nations*).

Do współpracownictwa zaprosił p. Adama Giełguda, sekretarza ministerstwa wojny, którego artykuły dają rękojmią, że praca ta będzie cenną. Mieliśmy bowiem niejednokrotnie sposobność czytania udatnych wspomnień z podróży po Polsce tego autora, jak niemniej artykułów treści historycznej, wykazujących wielką znajomość dziejów naszych i charakteru polskiego.

W *Enciclopedia britanica* pomieścił p. Adam Bełcikowski sprawozdanie z ruchu literackiego z ostatnich dwóch lat.

Z dziedziny malarstwa nie wiele zapisać można. Prócz dzieł mieszkającego tu artysty szkoły monachijskiej p. Józefa Chełmońskiego, nie spotykamy się z obrazami naszych artystów. Wyjątkowo odnalazłem na ruchowej wystawie (kontynentalnej) płótno p. Menciny-Krzesza. Obraz zatytułowany: „Przy studni“, przedstawia na tle jesienno-melancholicznem mazowieckiego parobka na koniu, rozmawiającego z czerpiącą wodę dziewczyną. Utwór ten zaszczycony został w Paryżu wzmianką honorową.

W pierwszych dniach października grać będzie p. Paderewski w „pałacu kryształowym“. Potem zaś, przed swoim wyjazdem na drugą półkulę, ma dać kilka koncertów w miastach prowincyalnych, począwszy od Liwerpoolu. Nie można wątpić o świetnem powodzeniu naszego pianisty, który dał się już poznać publiczności angielskiej jak najchlubniej w tegorocznym sezonie.

---

**Nowe dzieło Gladstone'a.** W przyszłym tygodniu ma opuścić w Londynie prasę najnowsze dzieło sędziwego angielskiego męża stanu, noszące tytuł *Landemarks of Homeric Stude*. Książka zawiera następując rozdziały: Kwestya Homerowska: Homer, jako założyciel narodu. — Homer, jako twórca religii. — Zasady etyczne. — Zasady polityczne. — Plan „Iliady“. — Geografia tego poematu. Nadto do książki tej wcielony zostanie dawniejszy artykuł Gladstone'a: „O punktach stycznych tablic asyryjskich z tekstem Homerowskim“. Książka wyjdzie u znanego wydawcy Macmillana i Sp.

---

**August Sauret.** Na wyspie Wards (Stany Zjednoczone) zmarł niedawno słynny niegdyś pianista, August Sauret, starszy brat znakomitego skrzypka, Emila Sauret. August Sauret urodził się w Paryżu w r. 1849 i odbywał studya w miejscowem konserwatoryum. Wkrótce zyskał sobie sławę jako świetny wykonawca muzyczny. W czasie wojny francusko-pruskiej wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie zarabiał na utrzymanie, dając lekcye muzyki. Przed dwoma laty popadł w obłęd i został umieszczony w domu zdrowia.

# Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 2 października.*)

(=) Zagaiwszy posiedzenie, odczytał p. prezydent miasta następujące zaproszenie przez c. k. Namiestnictwo wystosowane:

W sobotę d. 4 października b. r., jako w dniu imienin Jego ces. i król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I odprawione będzie uroczyste pontyfikalne nabożeństwo w tutejszym rzymsko-katolickim kościele parafialnym OO. Bernardynów, jakoteż w tutejszej grecko-katol. archikatedralnej cerkwi św. Jerzego i w tut. archikatedralnym kościele obrządku ormiańsko-katolickiego, o godzinie 9 z rana.

P. prezydent miasta zaprosił pp. radnych na te nabożeństwa.

P. rad. Niemczynowski poruszył ponownie, wnioskiem naglącym, sprawę zdemolowania baszty, naprzeciw kościoła OO. Karmelitów, dawniej t. zw. magazynu saletrzanego, która obecnie według komisyjnego zbadania ma grozić zawaleniem. Wnioskodawca przypomniał, że c. k. wojskowa administracya, używająca baszty na skład artylerzyckiego inwentarza, zgodziła się na odstąpienie jej miastu, atoli władza skarbowa, uznając basztę za własność rządową, postawiła trudności w tej mierze. Wnioskodawca proponuje przeto, ażeby Rada wystosowała petycyę do JE. p. Namiestnika, a w razie potrzeby odniosła się do właściwego Ministerstwa a nawet do Najj. Pana, z prośbą o odstąpienie baszty miastu i pozwolenie na jej zdemolowanie.

Rada wniosek przyjęła.

Radny dr. Roszkowski przypomniał swój wniosek o urządzenie przytułków czyli t. zw. ogrzewalni dla ubogich w lokalach miejskich. Ponieważ wniosek ten przekazany został do regulaminowego traktowania, a z powodu swej natury musiałby przechodzić przez cztery sekcye, przeto celem przyspieszenia sprawy wnioskodawca uprasza, ażeby wybrano dla załatwienia wniosku specyalną komisyę, w skład której wchodziliby członkowie wszystkich interesowanych sekcyj.

Rada wniosek przyjęła i wybrała do tej komisyi pp.: Stokowskiego, Łukawskiego, Bardasza, Schayera, Kędzierskiego, Gołąba, Kochanowskiego, dr. Krówczyńskiego i wnioskodawcę, oraz referentów odnośnych departamentów Magistratu.

Z kolei załatwiła Rada parę rekursów w sprawach budowniczo-policyjnych, poczem rad. p. Schayer referował sprawę nabycia realności p. Moszczańskiego (powyżej ogrodu Jabłonowskich, obok koszar obrony krajowej). Realność tę miasto już od kilkunastu lat dzierżawi, na cele koszarowe, a ponieważ uwolnienie jej od podatku ustaje, sytuacya przedstawia się w ten sposób, że nabycie realności będzie dla miasta korzystniejszem, aniżeli dzierżawa. Gdy nadto p. Moszczański, ustąpił obecnie z poprzednio stawianych, nieco wygórowanych żądań, referent proponuje nabycie realności za sumę 17.000 zł. Uchwalono bez rozprawy.

Ref. dr. Piętak, przedstawił sprawę przyjęcia przez gminę części placu Castrum pod budowę szkół miejskich i wniósł przyjęcie do wiadomości odnośnego aktu notaryalnego, wyasygnowanie kosztów tego aktu w sumie 83 zł., tudzież polecenie syndykowi miasta, ażeby gminę, jako właściciela wspomnianej części placu Castrum zaintabulował i na majątku gminnym zahipotekował prawa i obowiązki miasta, z utrzymaniem szkół miejskich na placu Castrum połączone. Uchwalono.

Radny p. Rewakowicz poruszył sprawę szkoły ludowej, utrzymywanej do niedawna przez konwent OO. Dominikanów we Lwowie a przed czterema laty zwiniętej. Opierając się na akcie erekcyi szkoły z r. 1816 i na następnych reskryptach względem tej szkoły wydanych, mowca pragnął wykazać że zakon OO. Dominikanów ma obowiązek utrzymywania tej szkoły i samowolnie wyzwalać się z tego obowiązku nie może. Gdy jednak sprawa pod względem prawnym w ogóle nie przedstawia się jasno, mowca w konkluzyi postawił wniosek, ażeby rzecz całą przekazać komisyi prawniczej z grona Rady i polecić jej, ażeby się zastanowiła, czy akcya sądowa przeciw zakonowi OO. Dominikanów, z powodu zwinięcia szkoły, lub też czy nie należałoby sprawy wytoczyć na forum parlamentarnem, t. j. w Sejmie krajowym

W rozprawie zabrał jedynie głos dr. Byk, który mniemał, że ani w jednej ani w drugiej drodze niepodobna będzie zmusić OO. Dominikanów do utrzymywania szkoły. W sprawie tej bowiem nic sąd cywilny, ani władze ustawodawcze rozstrzygać nie mogą, a powołaną jest do tego li władza polityczna, która rzecz po myśli OO. Dominikanów załatwiła. Ostatecznie jednak poparł mowca wniosek, ażeby komisya prawnicza rzecz tę zbadała.

Rada powzięła uchwałę w myśl wniosku p. Rewakowicza

Na tem posiedzenie jawne ukończono, a na poufnem nadała Rada prezenty na nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach miejskich: Izakowi Grünerowi w (szkole św. Marcina), Szymonowi Menachem Mandlowi (w szkole im Elżbiety, Chaimowi Rotterowi (w szkole im. Czackiego) wreszcie Natanowi Szyferowi i Aronowi Grau.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Premiowanie chmielu w Wiedniu.** Dnia 1 b. m. odbyło się premiowanie chmielu. P. Jan Bertemilian Brajer, z ramienia galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, dzielnie bronił produkcyi galicyjskiej, dowodząc, że niesłusznie mięszają ją z produkcyą czeską. Komisya uznała, że galicyjskiemu chmielowi przyznać należy drugie miejsce, trzecie Styryi, czwarte Niższej Austryi. Medale przyznano z Galicyi wschodniej pp.; 1) Milleretowi z Żarnisk, 2) Pawlikowskiemu z Czudzca, 3) Kokurewiczowi z Toporowa. Z Galicyi zachodniej pp.: 1) Szybalskiemu z Morawicy, 2) Larysz Niedzielskiemu ze Śledziejowic, 3) Szkole czernichowskiej.

---

## Targ zbożowy. *)

Dnia 3 października 1890.

**Lwów**, pszenica 7·30 do 7·75, żyto 5·35 do 5·75, jęczmień 5·25 do 6·70, owies obroczny 5·50 do 6·50, rzepak 10·— do 10·75, groch 6·— do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Tarnopol**, pszenica 7·15 do 7·60, żyto 5·— do 5·35, jęczmień browarny 5·— do 6·50, owies 5·— do 5·75, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9 75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Podwołoczyska**, pszenica 7·— do 7·75, żyto 5·20 do 5·50, jęczmień 4·80 do 6·50, owies 4·60 do 5·—, groch 5·90 do 9·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Jarosław**, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Usposobienie dobre. Oferty bardzo małe.

*) Przedruk wzbroniony.

# OSTATNIA POCZTA

Z Tarnowa donoszą, iż przedwczoraj Rada powiatowa tarnowska żegnała uroczyście w Gumniskach długoletniego prezesa swego ks. Eustachego Sanguszkę.

---

Najd. Arcyksiążęta: Karol Ludwik, Albrecht, Wilhelm i Rainer, złożyli przedwczoraj wizytę królowi saskiemu w Schönbrunnie.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał onegdaj z Salcburga do Klessheim.

Królewicz grecki udał się przedwczoraj z Wiednia do Mösel pod Celowcem, gdzie wraz z Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem bierze udział w łowach.

---

C. k. ambasador w Paryżu hr. Hoyos, wyjechał do Austryi.

Z Czerniowiec donoszą, iż nominacya prezydenta krajowego na Bukowinie nie nastąpi przed zebraniem się Sejmu, który będzie otwartym przez radcę dworu hrabiego Pace.

---

Jak już z wczorajszego telegramu wiadomo, druga konferencya delegatów Staroczechów i Młodoczechów, nie doprowadziła do żadnego rezultatu. Z Pragi telegrafują do *Fremdenblattu*, że Młodoczesi obstawali przy absolutnej negacyi. Nie pomogły nawet usiłowania Trojana, który z początku występował przeciw ugodzie, a teraz starał się przecież stworzyć jakąś możliwość porozumienia się z Niemcami i w tym duchu na konferencyi występował. Mowy jego wywołały gwałtowną opozycyę. Wskutek tego żadna dalsza konferencya w celu porozumienia się, miejsca już mieć nie będzie.

---

Komisya ministeryalna, której zadaniem było zastanowić się nad środkami, przeprowadzenia reformy statystyki handlu zewnętrznego, ukończyła już swoją pracę i zestawiła, po wyczerpujących obradach, także statystyczny wykaz towarów. Wykaz ten zestawiono, po gruntownej rewizyi wykazu dotychczas istniejącego, a rewizyi dokonano na podstawie zrobionych doświadczeń. Niektóre pozycye, z powodu, że mają bardzo nieznaczne znaczenie ekonomiczne, ściągnięto razem, natomiast inne, dotychczas złożone z towarów mających w polityce handlowej większą doniosłość, podzielono na poszczególne pozycye. Zarządzenia co do wprowadzenia zamierzonej reformy w życie, oraz wspomniany wykaz towarów przedłożono kompetentnym Ministerstwom do zatwierdzenia.

---

Z Berlina piszą: Ponieważ ustawa o socyalistach z dniem 30go z. m. wygasła, przeto teraz katolicy usilnie agitują za przywołaniem napowrót OO. Jezuitów i pokrewnych im zakonów, tudzież za zniesieniem ustaw wyjątkowych. W pierwszych dniach b. m. ma się w Kolonii odbyć wielkie zgromadzenie ludowe, i uchwalić stosowną petycyę do parlamentu niemieckiego. *Hamb. Nachrichten* występują przeciw przywołaniu OO. Jezuitów, czynią jednak uwagę, że odnośny wniosek w parlamencie mógłby mieć niejakie widoki powodzenia.

---

Z Belgradu donoszą do *Polit. Corr.* że rząd serbski przygotowuje do gabinetu wiedeńskiego notę, którą sprawa przywozu nierogacizny do Węgier ostatecznie i formalnie załatwioną zostanie.

Belgradzki korespondent powołanego pisma zapewnia dalej, że zupełnie bezpodstawną jest podana niedawno przez jeden z peszteńskich dzienników wiadomość, jakoby poseł serbski w Wiedniu Simic, złożył podczas ostatniego swego pobytu w Belgradzie regentom i prezydentowi ministrów obszerniejsze sprawozdanie o wrażeniach, jakich doznał w Wiedniu. P. Simic, który przybył z Wiednia na krótko do Belgradu i to z powodów familijnych, miał podczas tego pobytu z belgradzkiemi sferami rządowemi bardzo mało styczności, a prezydenta ministrów generała Gruicza wówczas nawet w Belgradzie nie było.

Według tymczasowego obliczenia głosowało przy wyborach do skupczyny 180.000 obywateli. Z tych 150.000 oświadczyło się za radykałami, 22.000 za liberałami, a 8.000 za postępowcami.

Wobec zupełnego zwycięstwa radykałów przy wyborach, zamierza król Milan w najbliższym czasie Serbię opuścić.

---

*Kölnische Ztg.* zamieszcza już ostatni artykuł o rozmowie Tatiszczewa z Stambułowem. Tatiszczew ostrzegał go, że Bułgaryę spotkać może los Polski. Gdy Tatiszczew powiedział, że dla rękojmi powinna Bułgarya oddać Rossyi Warnę i Burgas a nadto zgodzić się na jej kierownictwo w sprawach wojskowych i politycznych, oświadczył Stambułow, że na to nie zgodzi się żaden Bułgar, choćby nim był nawet Cankow. Na wypadek wojny zachowa Bułgarya najściślejszą neutralność.

---

Depesza z Rzymu doniosła, iż *Capitan Fracassa* oświadczył, że Crispi nie miał żadnej rozmowy ze sprawozdawcą *Figara*. Na to oświadcza *Figaro*, iż sprawozdawca jego rozmawiał z Crispim raz 13 września, a drugi raz 19 września, i że gotów jest poprzeć swoje twierdzenie dalszemi dowodami. Wiadomo zaś, że *Riforma* wprawdzie nie zaprzeczyła faktowi rozmowy, lecz zaznaczyła rażące niedokładności zawarte w sprawozdaniu; oba powyższe włoskie dzienniki stoją bardzo blisko osoby prezesa gabinetu włoskiego; dziwną zatem wydaje się pewna sprzeczność w traktowaniu tej sprawa, przez organ p. Crispi'ego. Francuskie dzienniki, jak już pisaliśmy, zimno zachowują się w obec enuncyacyi Crispi'ego.

---

O przyczynie zawieszenia rokowań co do rozgraniczenia terytoryum afrykańskiego, pomiędzy Włochami a Anglią, donoszą z Rzymu: Rokowania musiały być odroczone, pomimo najlepszej woli ze stron obu. Zapewniają, iż przyczyną ma być żądanie Włoch osiągnięcia obszaru także głębiej nieco od wybrzeży, coby dawało oparcie i pozwalało nie tylko zatokę Massawy, ale i Sudan uczynić przystępnym dla handlu, a nadto idzie Włochom o terytoryum, mogące stanowić punkt strategiczny. Potrzebny on jest, ażeby od północy uchronić Abisynię od wtargnięć derwiszów. Włochy wymieniają Kassalę jako ten pożądany punkt, uważany znowu przez Anglię za stanowisko, stanowiące oparcie dla obrony górnego Nilu i Chartumu. *Riforma* wyraża nadzieję, że Anglia uwzględni życzenia Włoch *Popolo Romano* czyni uwagę, że to najgorsze, iż Anglia rozciąga pretensye swoje i do Kassali, a nie czyni przygotowań, ażeby ważny ten punkt opanować.

*Polit. Corresp.* donosi: Na bankiecie, urządzić się mającym we Florencyi dnia 8 b. m. na cześć Crispi'ego, weźmie także udział większość deputowanych, należących do partyi starej prawicy, której przywódzcą jest Rudini.

---

Według *Polit. Corresp.* ostatnie wiadomości z Kairu podają jako wieść wielce prawdopodobną, że derwisze, w liczbie około 20.000 gromadzą się pod Ambigol na połu-

dnie od Sarras i czynią przygotowania, ażeby ponownie wtargnąć do Egiptu.

---

Dzienniki brukselskie donoszą, że król Leopold wyjedzie dnia 14 b. m. do Berlina.

Przymierze, zawarte na okres wyborczy pomiędzy ligą umiarkowanych liberalnych a stowarzyszeniem partyi postępowej, rozwiązało się ponownie, ponieważ postępowcy do swojej listy kandydatów przyjęli dwóch socyalistów, chociaż kandydaci wspomniani nie zmienili programu socyalistycznego.

---

W Londynie odbył się przedwczoraj pod kierownictwem znanych przywódców robotniczych Manna i Burnsa pierwszy kongres robotników dokowych, połączony z ogólnym dorocznym kongresem robotników. W jednej z głównych mów programowych położono nacisk na to, że celem kongresu jest: utworzenie fabryk, pozostających pod dozorem władz municypalnych, połączenie wszelkich związków robotniczych, stworzenie urzędów sądów polubownych, złożonych z mężów znających się rzeczywiście na sprawach robotniczych, nie zaś z politycznych teoretyków i filantropów. Dalej ma kongres zastanawiać się nad możliwością przejęcia robót dokowych w Londynie na podstawach kooperacyjnych.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Tarnopol,** 3 października. (*Tel. pryw.*) Wczoraj rano wyjechał ztąd powozem J. E. Pan Namiestnik w towarzystwie p. radcy Terleckiego do Zbaraża, odprowadzany do granicy powia tu tarnopolskiego przez p. starostę Madurowicza i p. marszałka Juliusza Korytowskiego. Na granicy powiatu zbaraskiego powitali Jego Ekscellencyę p. starosta Kaucki i p. marszałek Konopacki i towarzyszyli Panu Namiestnikowi w dalszéj podróży. W pierwszej włości powiatu zbarazkiego, Czerniechowcach, zgromadziła się licznie na powitanie ludność wiejska i dziatwa szkolna. Mowę powitalną wygłosił proboszcz miejscowy, poseł ks. Siczyński. Pan Namiestnik podziękowawszy za przyjęcie, przyjął chleb i sól, podane przez jednego z włościan, poczem wypytywał się szczegółowo o stosunki miejscowe, a stwierdziwszy, że tegoroczne zbiory zboża w tej gminie były bardzo niepomyślne, z powodu rdzy, przyrzekł nadesłać ludności zasiłek.

U wjazdu do miasta Zbaraża wzniesiono bramę tryumfalną, u której powitały Jego Ekscellencyę: duchowieństwo, wszystkie miejscowe władze, urzęda, oraz korporacye i dziatwa szkolna. Obejrzawszy miasto udał się Pan Namiestnik do Rady powiatowej, gdzie Mu się przedstawiali członkowie Wydziału powiatowego; zwiedził szkoły dziewcząt i chłopców, poczem był w kościele OO. Bernardynów i w miejscowej cerkwi. Następnie udał się do Starostwa, gdzie się odbyły przedstawienia a mianowicie: reprezentantów duchowieństwa obu obrządków, Rady powiatowej, gminnej, wyznaniowej gminy izraelickiej, sądownictwa, poczty, stanu nauczycielskiego, straży skarbowej, wreszcie urzędników Starostwa i urzędu podatkowego. Po przedstawieniach zbadał Jego Ekscellencya stan czynności Starostwa.

O godzinie 2 po południu spożył Pan Namiestnik obiad u p. starosty Kauckiego, poczem oprowadzany przez rządcę dóbr zbaraskich p. Sochanika, zwiedził ruiny zamku i tak zwany „Monasterek,“ po przeciwnej stronie miasta leżący.

Wieczorem o godzinie 5tej opuścił Jego Ekscellencya Zbaraż odprowadzony do granicy powiatu przez p. starostę Kauckiego.

Przy wyjeździe do Lwowa, na dworcu tarnopolskim, zebrała się bardzo liczna publiczność, przedstawiciele duchowieństwa, wojskowości, oraz wszystkie władze, urzęda i korporacye. Muzyka miejska, złożona z młodzieży rzemieślniczej, w mundurach, otoczona lampionami niesionemi przez straż ogniową, powitała przybywającego Pana Namiestnika odegraniem hymnu ludowego, poczem wykonała poprawnie kilka wdzięcznych utworów. Jego Ekscellencya rozmawiał czas dłuższy z obecnymi na dworcu reprezentantami władz i urzędów, poczem żegnany najserdeczniej, odjechał do Lwowa.

**Mürzsteg,** 3 października. Wczoraj po południu nastąpiła zupełna zmiana pogody. Niebo pokryło się gęstemi warstwami chmur, i zaczął padać deszcz przy zimnym wietrze północnozachodnim. Termometr spadł nagle na 10 stopni. Alpy śnieżne, w których odbywa się polowanie na kozice, osłonięte grubemi mgłami.

Wyjazd obu Monarchów z Mürzsteg do Radmer przez Bruck i Leoben oznaczony został na niedzielę w południe.

**Mürzsteg,** 3 października. Król saski, w. książę Torkański i hrabia Meranu wyjechali o godz. 3 zrana do kniei Schwarzenbach.

Najj. Pan i cesarz Wilhelm wyruszyli tamże o pół do 8 zrana. Niebo na pół zachmurzone, wiatr.

**Wiedeń,** 3 października. Ambasador niemiecki wystosował do burmistrza Prixa pismo, w którem wyraża burmistrzowi, w imieniu cesarza Wilhelma, iż arcywspaniałe i prawdziwie serdeczne przyjęcie przez mieszkańców Wiednia, przyjemnie serce cesarskie wzruszyło. Pismo to oznajmia, że cesarz nadał dr. Prix'owi order korony II. klasy z gwiazdą, jako znak radości i wdzięczności cesarza. W końcu zaś donosi pismo o udzieleniu orderu czerwonego orła III. klasy starszemu radcy budownictwa Bergerowi, w uznaniu zasług około gustownego przyozdobienia miasta, tudzież o ofiarowaniu 3000 marek dla ubogich m. Wiednia.

**Wiedeń,** 3 października (*Tel.pr.*) Pan Minister skarbu zamianował starszego inżyniera przy zarządzie salin w Wieliczce Wacława Bendę, radcą górniczym *extra statum*.

Sejm dolno-austryacki będzie się składał z 45 liberalnych, 44 antiliberalnych; do tego jeszcze odbędą się 2 nowe wybory i przybędą 2 głosy wirylne duchownych.

**Wiedeń,** 3 października. Rezultat wyborów do sejmu z Austryi dolnej z miast, jest następujący: Wybrano 19 liberałów, 8 chrześciańskich socyalistów, 2 niemieckich narodowców. W drugim okręgu wiedeńskim liberalni stracili 3 krzesła w parlamencie na korzyść chrześciańskich socyalistów, demokraci stracili 2 krzesła również na ich korzyść. Izba handlowa wybrała ponownie liberalnych reprezentantów. Śródmieście wybrało postawionych 6 liberalnych kandydatów. W ogóle wybrano 23 liberałów, 8 chrześciańskich socyalistów (antisemitów), 2 niemieckich-narodowców, wjednym wypadku musi przyjść do ponownego wyboru.

**Wiedeń,** 3 października. (*Tel.pr.*) Udział we wczorajszych wyborach do Sejmu nadzwyczaj był liczny. Większość dzienników liberalnych charakteryzuje wynik wczorajszych wyborów w Wiedniu, jako hańbę dla stolicy. *Neue fr. Presse* oświadcza nawet, że obecnie wprowadzenie ogólnego prawa głosowania byłoby na miejscu.

**Peszt,** 3 października. W Izbie deputowanych minister finansów po ukończeniu swego *exposé* budżetowego, podniósł, że przedłożony budżet nie pozostanie pod względem rezultatów, po za wynikami z roku 1888, które wykazały polepszenie się finansów o 11 milionów zł. Zapasy gotówki w kasach państwowych są jak najpomyślniejsze. Minister jest w położeniu pozostawić 28 milionów targowi pieniężnemu.

Trwały wzrost zapasów kasawych posłuży do konwersyi wyżej oprocentowanych pożyczek i pryorytetów kolejowych i wtym też celu zużytkowano dotychczas bony państwowe na 7 milionów zł. Mowca stwierdza przeto, że finanse państwa są zupełnie skonsolidowane. W przyszłości będzie minister ściśle przestrzegał tego, ażeby ewentualne potrzeby państwa nie były pokrywane nowemi pożyczkami, lecz zapomocą własnych sił finansowych. Położenie finansowe może sprostać również potrzebom w razie nieprzewidzianych wymagań. Rząd przeto, gdy rokowania w sprawie uregulowania waluty postąpią nieco naprzód, złoży już niebawem ważne oświadczenie w sprawie waluty. Dotychczasowy jak najściślejszy tryb postępowania pod względem finansowym będzie i w przyszłości surowo przestrzegany.

Wywód ministra przyjęto powszechnym i wielkim aplauzem.

**Szegedyn,** 3 października. W gminie Kistelek, wybuchł groźny pożar. Tutejsza straż ogniowa, na prośbę z Kisteleku, udała się na miejsce katastrofy. Straszliwy orkan uniemożliwia pracę ratunkową. Zdaje się, że cała gmina padnie ofiarą. Prywatne telegramy donoszą, że dotychczas zgorzała już po łowa osady.

**Szegedyn,** 3 października. Pomimo silnego orkanu zdołano pożar w Kisteleku zlokalizować. Spłonęło tylko dziewięć domów.

**Berlin,** 3 października. Wedle *Nordd. All. Ztg.* kanclerz gen. Caprivi uda się dziś wieczorem do Friedrichshaven, aby przedstawić się królowi wirtemberskiemu. Z powrotem złoży wizytę w. ks. Badeńskiemu. Celem przedstawienia się bawarskiemu ks. regentowi, uda się dopiero po tegoż powrocie do Monachium.

*Nordd. Allg. Ztg.* pisze dzisiaj w słowach najwyższego uznania o wspaniałem przyjęciu cesarza Wilhelma w Wiedniu, przyczem kładzie szczególniejszy nacisk na przymierze austro-niemieckie i na wskroś przyjazny stosunek, łączący obu Monarchów i oba narody. To, co użycza ludom przymierze Austro-Węgier i Niemiec w połączeniu z przyjaźnią Włoch wystarcza najzupełniej, aby obudzić wszędzie najżywszą radość i pełne nadzieje i zaufanie w przyszłość.

**Berlin,** 3 października. *Nordd. Allg. Ztg.* zapewnia, że ogłoszona przez Tatiszczewa rozmowa z generalnym konsulem Niemiec, p. Wangenheimem w Sofii, oparta jest co do najistotniejszych punktów na fantazyi. Insynuacya Tatiszczewa, że Wangenheim utrzymuje potajemnie osobiste stosunki z księciem Bułgaryi, jest nieprawdą, popełnioną ze świadomością.

**Hamburg,** 3 października. (*Tel. pr.*). Na morzu północnem panuje straszny orkan; donoszą o zaginięciu wielu okrętów.

**Petersburg,** 3 października. (*Tel. pr.*) Rząd rossyjski otrzymał ze strony francuskich kapitalistów prośbę o koncesyę na budowę kolei na Kaukazie. We Władykawkazie odbywają się pomiary próbne.

**Belgrad,** 3 października. W kołach opozycyjnych rozpowszechnione są, ale nieuzasadnione pogłoski o przesileniu ministeryalnem. Pogłoski te, zdaje się spowodowane po części w skutku zarządzenia króla Milana, który kazał usunąć Dokicza, guwernera młodego króla Aleksandra. Postanowienie Milana wywołało w kołach radykalnych wielkie niezadowolenie i spodziewają się te koła, iż rząd w skutek tego poczuje się do energiczniejszego, niż dotychczas postępowania.

**Rzym,** 3 października. *Capitan Fracassa* oświadcza na podstawie zasiągniętych informacyj, ze korespondent *Figara* Saint-Cère dzięki poleceniom przyjaciół został przez Crispi'ego przyjęty, ale pod warunkiem, że rozmowy nie ogłosi. Zawarte w *Figarze* oświadczenia o polityce są co do istotnej osnowy prawdziwe, ale zresztą nie nowe. Co do reszty, posłużyły p. Saint-Cère stare biograficzne daty o Crispim.

**Rzym,** 3 października. Były minister Baccarini umarł.

**Paryż,** 3 października. Według doniesienia *Agence Havas*, wybuch cholery w Aden, został skonstatowany urzędownie.

**Lizbona,** 3 października. Eskadra austryacka przybyła tutaj.

**Bern,** 3 października. Rada narodowa przyzwoliła 97 głosami przeciw 35 na zarządzenia Rady związkowej w Tessynie i upoważniła rząd związkowy do przedsięwzięcia dalszych środków.

**Helgoland,** 3 października. Od nastania nocy panuje silna burza, fale morskie nadzwyczajnie wysokie. Okręt „Neptun“ rozbił się na ławicy piaszczystej pod Helgolandem, załoga uratowana. „Freia“ parowiec pocztowy z Cuxhaven stoi na kotwicy w zatoce Helgolandu. Od przedwczoraj nie doszły żadne poczty. Na Helgolandzie znajduje się jeszcze 150 osób z gości kąpielowych.

---

**Wiedeń,** 3 października. Stan banku Austro-węgierskiego z dniem 30 z. m.: banknoty w obiegu 446,175.000 złr. (o 16,713.000 złr. więcej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 245,733.000 złr (o 2,329.000 złr. więcej), portfel 185,163.000 złr. (o 22,570.000 zł. więcej), lombard 24,606.000 zł. (o 1,316.000, złr. więcej), zapas w banknotach 7,318.000 złr. (o 21,705.000 złr. mniej).

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 2 października 1890 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 98·90, Węgierskie akcye kredytowe 350·—, Akcye anglo-austryackie 165·—, Akcye banku Union 246·—, Akcye kolei Karola Ludwika 203 25, Akcye kolei północnej 278·50, Akcye kolei południowej 151·15, Losy tureckie 38·25, Akcye kolei państwowej 246·65, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 231·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·50, Wiedeńskie losy komunalne 147·—, Akcye tytoniowe 134·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 235·—,

**Wiedeń,** 3 października 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 307·15, Anglo-austryackie 165·10, Unionbank 246·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 151·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 232·40. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zasta wne banku krajowego 98·80, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·55, Napoleondor 8·88·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 100·50. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z dnia 2 października 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·75 do 14·— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7·24 do 7·26 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 190·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 42·60 zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59·40 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

---

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

## Nadesłane.

**Dr. Bylicki**
powrócił i ordynuje od godz. 3 do 4 popoł. ul. Kościuszki l. 7. 6291

**Dr. Stanisław Jana**
wyjechał ze Lwowa na 3 do 4 miesięcy. 6335

**Dr. Tadeusz Sołowij**
adwokat krajowy we Lwowie przeniósł swoją kancelaryę do domu pod nr. 15 A. przy ulicy Kopernika. 6338

**W teatrze hr. Skarbka.**
W piątek dnia 3 października 1890.

**HRABINA SARA**

dramat w 5 aktach Jerzego Ohneta. Tłum. Z. Sarneckiego.

W roli Sary O' Donnor będzie debiutowała pani Natalia Orso-Wieńczycka.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro w sobotę po raz czwarty „Wiceadmirał“ operetka w 3 aktach z prologiem T. Zella i R. Gené'ego. Muzyka Karola Millöckera. Przekład Adolfa Kiezmana.

W akcie pierwszym „Tańce hiszpańskie.

PRZYJECHAL DO LWOWA.
dnia 3 października

Hotel Zorża.

Pp. A. hr. Cetner z Podkamienia, K. Romański z Wołynia.

Hotel Europejski.

Pp. K. Schenker z Wiednia, J. Nitsch ze Stanisławowa, W. Gostyński z Krakowa.

Hotel Francuski.

Pp. Z. Rosner z Berna, E. Ruschowy z Wiednia, H. Hilbert z Rozdołu.

Hotel Langa.

Pp. A. Schapira ze Złoczowa, J. Horowitz z Wiednia.

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 16 września.

**Do Lwowa przychodzą:**

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

**Odjazd ze Lwowa:**

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;
g. 4 m 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

## Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego).

**Przychodzą do Lwowa:**

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

**Odchodzą ze Lwowa:**

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2. października 1890

| | płacą walutą zł. ct. | żądają zł. ct. |
|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 2·4 | 20 |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 229 — | 232 — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. wa. | 296 50 | 299 — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. wa. | — — | 216 — |
| **2. List. zast. za 100 zł.** | | |
| Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l. | 101 25 | 101 95 |
| „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 107 25 | 107 95 |
| Banku hipot. 4½ pr. los. w 0 l. | 98 55 | 99 25 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 l. | 98 80 | 99 50 |
| Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa. | 100 25 | 100 95 |
| „ „ „ „ 4 pr. wa. | 98 — | 98 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat | 95 40 | 96 10 |
| 4½ pr. wa. los. 521. | 99 80 | 100 50 |
| 4 pr. wa. los. w 56 l. | 95 — | 95 70 |
| **3. Listy dłużne za 100 zł.** | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. | 59 — | 61 50 |
| (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. | 52 — | — — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat. | — — | — — |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | 103 50 | 104 20 |
| Galic. funduszu propin. 4 pr. wa. | 92 70 | 93 40 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 100 80 | 101 50 |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. | 100 65 | 101 35 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 104 50 | — — |
| Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa. | 98 50 | 99 20 |
| **5. Losy miasta Krakowa** | 22 50 | 24 — |
| „ „ Stanisławowa | 28 — | 30 — |
| **6. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 5 28 | 5 40 |
| Napoleondor | 8 83 | 8 95 |
| Półimperyał | 9 20 | — — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 45 | 1 55 |
| „ „ papierowy | 1 42½ | 1 44½ |
| 100 marek niemieckich | 54 85 | 55 49 |

(bez kuponu; bez kuponu bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 października 1890.

| 1. Dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 88. — | 88.20 |
| luty-sierpień | 87. — | 88 20 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 88.45 | 88.65 |
| kwiecień-październik | 88.55 | 88.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 131. - | 131.50 |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 137.25 | 137.75 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 146 50 | 147.50 |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 179 25 | 180 - |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 179.25 | 180.— |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 142.50 | 143.— |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | 101 25 | 101.45 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 106.45 | 106.65 |
| **2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)** | | |
| Bukowiny | 104.90 | 105.10 |
| Galicyi | 103.50 | 104 50 |
| Niższej Austryi | 110.— | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. | 89.— | 89.60 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. | 165.10 | 165.60 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 307.50 | 308 — |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 599.— | 602.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | 297.— | 301.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł | 231.25 | 231.75 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 959. | 961.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 80 — | 81.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 364.— | 368.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2785.— | 2795.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 203 50 | 203.75 |
| Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a w. | 230. 0 | 231 50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr | 247.75 | 248.25 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 151 50 | 152 25 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 195 50 | 196 |
| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
| Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l. | 100 10 | 100 60 |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 109.— | 109.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | 100 25 | 100 50 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 97.80 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 pr. | 100.80 | 101.50 |
| „ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne | 100.80 | 101.50 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l. | 98.80 | 99.— |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | 100.50 | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 101.50 | 102.— |
| Banku aust. węg. 4½ pr. | 101.10 | 101.70 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. | 101.— | 101.50 |
| „ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. | 102.25 | 103.25 |
| **5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)** | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | 102.50 | 103.50 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | —.— | —.— |
| Kolej północna po 100 zł. m. k. | 99.60 | 100.20 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 99.80 | 100.30 |
| Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | 99.25 | 99.50 |
| dtto (Jarosław-Sokal) | 96.— | 96·50 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 82 50 | 83.— |
| z r. 1884 | 88.70 | 89.60 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 100 50 | 101.30 |
| **6. Losy.** | | |
| Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. | 185.— | 185 50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 55.50 | 56.50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 128 — | 130.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | 29.— | 33.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 23.50 | 24.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 22.— | 23.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 57.75 | 58.— |
| Palffego po 40 zł. m. k. | 54.50 | 55 50 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 19. — | 19 40 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 12 70 | 13.10 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 61.80 | 62.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 61.50 | 62.50 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 28.25 | 29 25 |
| Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. | —.— | 149.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | —.— | 68.50 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 37.50 | 38 50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 49.— | 51.— |
| **7. Weksle (za 3 miesiące).** | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 112 35 | 112 60 |
| Paryż za 100 fr. | 44.35 — | 44 45.— |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.34.— | 5.36 — |
| „ pełnej wagi | 5.33.— | 5.35.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 8 85.50 | 8 87 — |
| Rossyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

## Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

| dnia 2 października 1890. | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | — | — |
| „ „ „ w srebrze | — | — |
| Renta w złocie | — | — |
| 5 pr. austr. renta marcowa | — | — |
| Akcye banku austro-węgier. | — | — |
| „ „ kredytowego wiedeńskiego | — | — |
| Londyn | — | — |
| Napoleondor | | — |
| Dukat cesarski men. | | — |
| 100 marek niemieckich | — | — |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 3170 (6233 3—3)

W dniach 23 października i 19 listopada 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności w Radrużu położonej wyk. hip. l. 203 objętej Stefana Stecyszyn własnej na zaspokojenie pretensyi Gerschona Kesslera w kwocie 22 zł. z pn

Cena wywołania jest 66 zł. 75 ct.

Wadyum 6 zł. 68 ct. akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Niemirów, 21 czerwca 1890.

L. 388 (6270 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Augusty König w kwocie 900 zł wa. z pn. odbędzie się dnia 23 października 1890 o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 9 i 14 w Godzisze wilkowskiej położonych Jana i Anny Sidzinów własnych pod warunkami ts. rezolucyą z dnia 9 września 1886 l. 7906 objętemi.

Realności te na powyższym terminie także poniżej ceny szacunkowej 1555 złr. sprzedanemi zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 12 sierpnia 1890.

L. 7852 (6273 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Mechla Rosenkranza przeciw Michałowi Burnadz o zapłacenie 30 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 412 w Serafiucach położonej w jednym terminie dnia 27 października 1890 o 8 godzinie rano w sądzie tutejszym

Ceną wywołania w kwocie 217 złr. wa., wadyum 21 zł. wa. na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
Horodenka, 15 sierpnia 1890.

L. 10030 (6255 3—3)

W sprawie kasy Oszczędności miasta Kołomyi przeciw Chaimowi Falik pto 500 zł. sprzedaną zostanie suma 3000 złr. na karcie ciężarów realności wyk. hip. l. 763 ks. grunt. gminy Czernelica objętej, Szmila Falika względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Chaima Falika zaintabulowana w dniach 27 października i 27 listopada 1890, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej na drugim terminie i niżej takowej o 10 godz. przed południem

Cena wywołania 3000 zł.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Białkowski w Horodence.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 8 września 1890.

L. 3242 (6230 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej pto 364 zł. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 243 gminy Starejwsi Marcina Garncarza własnej, na dniu 28 października 25 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1002 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 15 lipca 1890.

L. 3463 (6154 3—3)

Sąd Łancucki ogłasza iż w dniach 29 października 1890 i 25 listopada 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności wyk. h. l. 548 gminy Rakszawa objętej Franciszka Wróbla własnej na zaspokojenie pretensyi Lipy i Róży Stemplów w kwocie 401 zł. 61 ct.

Cena szacunkowa wynosi 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Łańcut, dnia 8 stycznia 1890.

L. 6040 (6257 2—3)

Sąd powiatowy w Łańcucie ogłasza iż na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 333 zł. 33 ct. zpn, odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 29 października 1890 i 3 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż pięciu dwunastych części realności pod lk. 26 w Łańcucie położonej wyk. hip. l. 479 ks. gr. tejże gminy objętej Józefa i Beili Wolfow własnych.

Ceną wywołania stanowi suma 1041 złr. 65 ct.

Wadyum 104 złr. 17 ct.

Wyciąg hipot., akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Łańcut, dnia 16 września 1890.

---

L. 6167 (6258 2—3)

W dniach 29 października i 2 grudnia 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 161 i 166 w Łańcucie położonej wyk. hip. l. 476 Łańcut objętej tudzież połowy realności pod lk. 165 w Łańcucie położonej wyk. hip. l. 477 objętej obydwóch do dłużniczki Maryi Sauczek należących na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zalicz. w Łańcucie w kwocie 2400 złr. zpn.

Cenę szacunkową realności pod lk. 161 i 166 położonej wyk. h. l. 476 objętej wynosi 11158 złr. 56½ ct.

Wadyum 1115 złr. 86 ct.

Cena szacunkowa realności pod lk. 165 położonej wyk. h. l 477 objętej 1493 złr. 61½ ct.

Wadyum 149 złr 36 ct.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Łańcut, dnia 13 września 1890.

---

L. 2222 (5989 2—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Garstki przeciw Wojciechowi Malikowskiemu o zapłacenie kwoty 50 złr. wa. zpn. odbędzie się publiczna licytacya 6/16 części posiadłości wyk. hip. l. 131 ks. gr. gm. Gogolów objętej w dniu 30 października 1890 i 4 grudnia 1890 w Sądzie tutejszym o godz. 10 rano.

Cena wywołania 513 złr. 75 kr.

Wadyum 50 złr.

Frysztak, 10 sierpnia 1890.

---

L. 7523 (6160 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Józefy Walczykówny przez matkę i opiekunkę Annę Walczyk zastępowanej, przeciw małoletniemu Antoniemu, Maryannie, Katarzynie, Agacie i Jakóbowi Drożdzam przez matkę i opiekunkę Katarzynę Drożdz zastępowanym o 157 złr. 77 ct. wa. rozpisuje publiczną licytacyjną sprzedaż $^{5}/_{10}$ części realności whl. 10 ks. gruntowej gminy Zagorzyce objętej, która się odbędzie w dniu 3 listopada i 5 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Na pierwszym terminie $^{5}/_{10}$ części tej realności tylko powyżej ceny szacunkowej w kwocie 312 zł. 50 ct. lub za takową na drugim zaś nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Franciszek Zach w Ropczycach.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, 4 września 1890.

---

L. 5523 (6030 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 226 w Krakowcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczki Anny Zagórskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Stowarzyszenia zaliczkowego w Krakowie w kwocie 243 zł. 20 ct. i 237 zł. 86 ct. dnia 30 października i 4 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1210 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 121 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć,

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu realności to jest po dniu 20 lipca 1888 prawo zastawu uzyskali kuratorem p. Jana Derdeliwicza z Krakowca i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Krakowiec, dnia 3 sierpnia 1890.

---

L. 6136 (6149 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego Krzeszowice do spadkobierców śp. Pawła Czeladyna w kwocie 562 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 30 października i 27 listopada 1890 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 44 w Trzebini położonej spadkobierców śp. Pawła Czeladyna własnej.

Cena wywołania 2027 zł.

Wadyum 203 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler z substytucyą adw. dra Kremera.

Chrzanów, dnia 30 maja 1890.

---

L. 6900 (6198 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w resztującej sumie 19091 złr. wa. z większej sumy 25000 złr. pochodzącej, z procentem 7prc. od dnia 4 listopada 1886 i kosztami w kwotach 31 zł. 67 ct: i 37 zł. 17 ct. rozpisuje ponownie dozwoloną uchwałą c. k. Sądu kraj. we Lwowie z d. 24 lipca 1880 l. 19333 przymusową publiczną sprzedaż dóbr Bobowa whl. 362 dalej dóbr Berdychów whl. 400 objętych, według karty B. poz. 13 i 10 tychże wykazów, na imie spadkobierców Aleksandra Kossakiewicza, a to Filomeny Kossakiewicz względnie tejże masy spadkowej Anny Kossakiewicz, Feliksa Kasprzykiewicza i Wandy z Kasprzykiewiczów Salinger zapisanych wreszcie folwarków Wesołowski, Brzański i Widomski według dom. 232 pag 292, 296 i 300 n. 7 haer. dotąd na imie Aleksandra Kossakiewicza zapisanych wraz przynależytościami tychże dóbr w protokole uchwałą z dnia 21 czerwca 1890 l. 4200 do Sądu przyjętym opisanemi w dwóch terminach: na dzień 30 października i 4 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 44.000 zł. wa.

Wadyum wynosi 4.400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciągi hipoteczne i akt opieczętowania przynależności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Sterkowicz.

Nowy Sącz, 30 sierpnia 1890.

---

L. 6808 (6128 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Anny Goldenbergowej jako prawonabywczyni Udli Engländer w kwocie 500 zł. z pn. zezwolił na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 154/52 whl. 137 gminy Rzeszów objętej, Anny Laubowej własność stanowiącej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w 2 terminach a to w dniu 31 października i 28 listopada 1890, każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 15306 zł.

Wadyum 1531 zł.

Na pierwszym terminie rzeczona połowa realności tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś nawet niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Izydor Reiner w Rzeszowie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów, 21 sierpnia 1890.

---

L. 8727 (5954 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Chajesa w kwocie 15 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 5 listopada i 4 grudnia 1890 zawsze o 10 godzinie rano, egzekucyjna sprzedaż ¾ części realności dłużników spadkobierców śp. Wasyla Sławczanyk pod lk. 7 rep. 54 w Kalnem położonej.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tej registratury.

Skole, 27 maja 1890.

---

L. 4199 (6284 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości kasy Oszczędności w Tarnowie w kwocie 905 zł. zpn. przeprowadzi w dniach 29 październik a i 4 grudnia 1890 o 10 rano, egzekucyjną licytacyę realności lwh. 232 i 234 w Bieczu Estery Blimy Süsskind własnych.

Cena wywołania realności lwh. 232 w Bieczu 1750 zł.

Wadyum 175 zł.

Cena wywołania realności lwh. 134 w Bieczu 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

Biecz, dnia 3 września 1890.

---

L. 4750 (6021 2—3)

W dniu 5 listopada i 3 grudnia 1890 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze nr. 52 egzekucyjna sprzedaż sumy 1000 zł. mk. na rzecz Fischla Welfelda w poz. 1 karty C realności lwh. 258 w Jaśle zaintabulowanej, celem zaspokojenia kosztów dra Jana Steca w kwotach 61 zł. 74 i pół ct. 17 zł. 32 ct. i 19 zł: 25 ct. wa.

Cena wywołania 1050 zł. wa., wadyum 105 zł. wa., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adwokat w Jaśle.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Jasło, 6 września 1890.

---

L. 5085 (6271 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie Markusa Raubvogla przeciw Józefowi Langenthalowi pto 600 zł. aw. zpn. odbędzie się na dniu 28 października i 1 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod lk. 266 w Cieszanowie położonej lwh. 436 księgi grunt. tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa wynosi 365 zł.

Wadyum 36 zł, 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze tutejszej przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 1 sierpnia 1890.

---

L. 3108 (6207 2—3)

Celem zniesienia współwłasności realności pod l. 130 w Podgórzu Maryanny Florczyk, Joanny Gębaczewskizj i Wojciecha Miesiączka własnej odbędzie się w budynku tutejszego Sądu w dwóch terminach t. j. dnia 29 października 1890 i dnia 1 grudnia 1890 zawsze o 10 przed południem, przymusowa sprzedaż realności pod lwh 130 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 1672 zł. 7 ctw. a. w.

Wadyum 167 zł aw.

Warunki i akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 15 kwietnia 1890.

---

L. 6153 (5916 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże Sądzie odbędzie się dnia 30 października i 27 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej Anny Schanzerowej przeciw Maryi Komanowej pto. 34 zł. 33½ ct. zpn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 321 w Wadowicach położonej lwh. 469 ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej, z placu budowlanego egzekutki własnością będącego się składającej.

Cena szacunkowa tej połowy placu wynosi 25 zł. 50 ct.

Wadyum licytacyjne 2 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Wadowice 16 sierpnia 1890.

---

L. 13286 (6102 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi od Sofrona Browczuk 24 rat po 6 zł. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod nr. 6 w Przewłoce położonej wykazem hipotecznym 422, 423 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Sofrona Browczuk stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 31 października 1890 drugi na dzień 5 grudnia 1890, zawsze w Sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie bedzie mogła być uzyskaną sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 34 zł. i 109 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 4 zł. 30 ct. i 10 zł. 90 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 10 kwietnia 1890 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 4 września 1890.

---

L. 4499 (6285 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Bronisławy Kmiecik w kwocie 1000 zł. przeprowadzi na dniu 22 października 1890 o 10 rano relicytacyą ¼ części realności l. w. 481 gminy Biecz objętej, Gertrudy Piechowicz własnej.

Cena wywołania 1301 zł

Wadyum 130 zł. 10 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Karola Neumana w Gorlicach.

Biecz, dnia 3 września 1890.

---

L. 8555 (6157 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności l. wyk. 432, 505, 506, kh. Knihynicz dłużników Stacha, Stefana, Wasyla Tełepków, Maryi Huczkowej, Dośki Kuzykowej, Anny 1o Woronowej 2o Wołoszynowej i Iwana Bundzy własnych na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 11 rat po 13 zł. z 10prc. odsetkami od zapadłości rat reszty kepitału w kwocie 121 zł. 92 ct. i kosztów tudzież premii asekuracyjnej dnia 5 listopada i 10 grudnia 1890 o godz 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 25 czerwca 1890.

---

L. 7368 (6235 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 42 zł. aw. zpn. przez Piotra Soroka przeciw Wasylowi Pochodzajowi wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 21 października i 25 listopada 1890 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę ¼ części z połowy ciała hipot l. 472 ks. gr. gm. Łany objętego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową 78 złr. 50 ct. aw.

Zakład wynosi 8 złr. 5 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzer w tus. registraturze.

Szczerzec, 22 sierpnia 1890.

---

L. 7268 (6234 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 20 złr. aw. zpn. przez cesyonaryusza Ilka Czornija, Jacka Sobczyszyna przeciw Stefanowi Huńka wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 21 października i 25 listopada 1890 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę całego ciała hipot. l. 91 ks. gr. gm. kat. Polana połowy ciała hipot. objętego wyk. hipot. l. 92 ks. gr. gm. Polana i jednej trzeciej części ciała hipot. objęt. wyk. hipot l. 93 ks. gr. gminy Polana.

Cenę wywołana stanowi wartość szacunkowa ciała hipot. whl. 91 w kwocie 742 złr. połowa ciała hipot. whl. 92 w kwocie 37 złr. a jedna trzecia część realności wh. l. 93 w kwocie 1 złr. aw., zaś zakład wynosi dla ciała hipot. objętego wykazem hipot. l. 91 ks. gr. gm. Polana okrągłą kwotę 75 zł. aw dla połowy ciała hipot. wykarem hipot. l. 92 ks. gr. gminy Polana okrągłą kwotę 4 złr., zaś dla jednej trzeciej części ciała hipot. objętego wyk. hipot. l. 93 ks. gr. gminy Polana okrągła kwotę 10 ct.

Na pierwszym terminie realność rzeczona i to każda z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot, ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 8 września 1890.

L. 6054

## Aviso.

Behufs Sicherstellung der Brot- und Hafer-Arrendirung pro 1891 werden im Bereiche des k. und k. 1 Corps im laufenden Monate nachstehende Offert-Verhandlungen stattfinden und zwar:

(6262 1—2)

## Zawiadomienie.

W celu ustalenia cen dla dostawy chleba i owsa na rok 1891 odbędą się w okręgu c. i k. 1 korpusu w bieżącym miesiącu następne rozprawy ofertowe a to:

| am dnia | | im Amtslokale w urzędzie | | für die Station dla stacyi | | für die Artikel na artykuły | auf die Zeit na czas |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Oktober 1890 um 10 h. vormittags / października 1890 o 10 g. przed południem | des k. und k. Militär-Verpflegs-Magazin in / c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w | | Troppau | Opawy | Brot für alle Stationen mit Ausnahme Chrzanów und Niepołomice — Hafer für alle Stationen. / Chleb dla wszystkich stacyj z wyjątkiem Chrzanowa i Niepołomic — owies dla wszystkich stacyj. | vom 1 Jänner 1891 bis 31 Dezember 1891 / od dnia 1 stycznia 1891 aż do 31 grudnia 1891 |
| 17. | | | | Teschen | Cieszyna | | |
| | | | | Bielitz | Bielska | | |
| | | | Olmütz | Jägerndorf | Karniowa | | |
| | | | Ołomuńcu | Prerau | Przerowa | | |
| | | | | Prossnitz | Prościejowa | | |
| 21. | | | | M. Weisskirchen | Hranic | | |
| | | | | M. Schönberg | Sumperka | | |
| | | | | Chrzanów | Chrzanowa | | |
| | | | Krakau | Kenty | Kent | | |
| 22. | | | Krakowie | Niepołomice | Niepołomic | | |
| | | | | Wadowice | Wadowic | | |
| 24. | | | Tarnów Tarnowie | Neu-Sandez | Nowego Sącza | | |

Nähere Bedingungen sind enthalten im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" vom 3 October im „Czas" und „Nowa Reforma" vom 30 September 1890 und können überdies jederzeit bei den Militaer Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz eingesehen werden.

Krakau, im October 1890.

Von der Intendanz des k. u. k. 1 Corps.

Bliższe warunki są wyszczególnione w dzienniku urzędowej „Gazety Lwowskiej" z dnia 3 października w „Czasie" i w „Nowej Reformie" z dnia 30 września 1890 i takowe można nadto w każdym czasie w Magazynach potrzeb wojskowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu przeglądnąć.

Kraków, we wrześniu 1890.

Z intendantury c. i k. 1 korpusu.

L. 13128 (6286 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości. że na zaspokojenie sumy 66 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności pod l. 510 w Tustanowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Iwana i Maryi małż. Sobków własnej na rzecz Leiby Mühlrada w dniach 20 października 1890 i 24 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem,

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 230 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz 17 lipca 1890.

L. 4476 (6287 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz gminy miasta Jaworowa dłużnej kwoty 131 zł. 25 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniu 20 października 1890 o godz. 10 przedpołudniem na koszt relicytacya realności pod l. h. 332 w Jaworowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej protokołem zastawniczego opisania z dnia 20 marca pod ust. I. a. opisanej, zaś protokołom oszacowania z dnia 13 listopada 1883 w ustępie I. na 300 zł. ocenionej dłużnej nieobjetej masy sp. Józefa Łukasiewicza własnej.

Na powyższym terminie realność ta tylko poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 800 zł. wa.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w registraturze tut. Sąd przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 20 czerwca 1890.

L. 1116 (6013 1—3)

**A V I S O I.**

Am 13 Oktober 1890 wird beim k. und k. Militär Verpflegs-Magazin in Stanislau ein öffentliche Verhandlung wegen arrendirungsweiser Sicherstellung der Artikel Brot und Hafer für die Stationen Kolomea, Tłumacz und Monasterzyska, dann Brot für die Station Czortków, auf die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1891 stattfinden.

Die näheren Daten können aus der in der Nr. 223 des vorstehenden Blattes vom 28 September 1890 vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung] Nr. 1116 vom 15 September 1890, sowie aus dem jederzeit beim genannten Magazin zur Einsicht aufliegenden Bedingnishefte ersehen werden.

K. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin

Stanislau, am 25 September 1890.

L. 10483 (6330 1—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Chaima Schoham zawiadamia się, iż w skutek wniesionego przeciw niemu i innym przez Michała Dreznera pozwu de praes 28 czerwca 1890 l. 10483 o wykreślenie sumy 175 zł. wa. z nadciężarami z realności nr. 41 m. w Stryju celem bronienia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Altmana ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 14 października 1890 na goginę 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanego iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 4 lipca 1890

L. 12753 (6316 1—3)

W celu wydzierżawienia dochodów z poborów mytniczych z 4 istniejących zapor na drodze Dolina-Wyszków administrowanej przez władze polityczne w latach 1891, 1892 i 1893 odbędzie się na dniu 27 października b. r. w biórze c. k. Starostwa w Dolinie publiczna licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Wywołalną cenę fiskalną roczną wszystkich 4 zapor stanowi czynsz dzierżawny roczny z ostatnich 3 lat w kwocie 5550 zł.

Oferty mają być wniesione na każdą zaporę mytniczą osobno.

Bliższe warunki tej dzierżawy dotyczące przejrzeć można w biórze pomienionego c. k. Starostwa w godzinach urzędowych gdzie także oferty marką na 50 ct. ostęplowane podające roczny czynsz dzierżawny nietylko cyframi lecz i literami z wymienieniem nazwy zapory zaopatrzone w 10 prc. wadyum z sumy zaoferowanej w gotówce lub papierach wartościowych należycie opieczętowane najdalej do godziny 12 w południe w dniu licyt cyi złożone być mają,

Dolina dnia 29 września 1890.

Kierownik c. k. Starosta.

L, 3902 (6334 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 15 październiernika i 12 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 43 zł. 20 ct. wa. zpn. na rzecz Samuela Kocha publiczna licytacya ciał hip. l. wyk. 105½, 105¼ i 134 księgi gruntowej mał. Aleksandra, Tekli, Fedka Maryi i Józefa Hołubinków własnych.

Cena szacunkowa 260 zł.

Wadyum 26 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia 28 czerwca 1890.

# Konkursa.

L. 915 (6299 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Stryju ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole pospolitej 4-klasowej męskiej w Stryju posada nauczyciela religii izraelickiej, z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 4-klasowej szkole żeńskiej i w 3-klasowej mieszanej „na Łanach".

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 600 złr. i datek na pomieszkanie w rocznej kwocie 60 złr.; ubiegać się zaś o nią mogą osoby, które ukończyły szkołę rabinów i złożyły egzamin na rabina z dobrym postępem, lub też które mają kwalifikacyą na nauczycieli szkół ludowych, a posiadają kwalifikacyą przepisaną do udzielenia nauki religii.

II. Przy szkole pospolitej 4-klasowej żeńskiej w Stryju posada młodszej nauczycielki z roczną płacą 360 złr. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 36 złr.

III. Przy szkołach etatowych 1-klasowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: a) Daszawie; b) Felizienthalu (gotówką 285 złr. i użytek z 5 morgów pola); c) Hutarze (gotówką 285 złr. i użytek z 6½ morgów pola); d) Jamelnicy; Jelenkowatem; f) Libuchorze; g) Orawie; h) Rożance niżnej; i) Rożance wyżnej; k) Smorzem; l) Stynawie niżnej; m) Tarnawce; n) Tuchli; o) Tucholce) p) Uryczu; r) Wyzłowie (gotówką 290 złr. i użytek z 4 morgów 68 sążni pola); s) Żupaniu

IV. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem: a) Bereżnicy; b) Dołhem; c) Hołowiecku; d) Kawczymkącie; e) Koniuchowie; f) Koziowej; g) Łukawicy wyżnej; h) Morszynie; i) Oleksicach starych; k) Orawczyku; l) Podhorcach; m) Strychańcach; n) Truchanowie; Wowni.

Językiem wykładowym w Stryju i Sokołowie jest język polski, w Felizienthalu niemiecki, we wszystkich innych szkołach język ruski.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jednę z powyższych posad, mają wnieść należycie udokumentowane podania swoje za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stryju najpóźniej do 31 października 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Stryju dnia 7 września 1890

L. 667 (6240 2—3)

Niniejszem ogłasza się celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) na posadę nauczyciela religii obrządku rz. kat. przy 5 klas. szkole męskiej w Zywcu z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 3. klasowej szkole żeńskiej tamże i odbywania dwóch egzort z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 45 zł. w. a.

2) na posadę nauczyciela starszego przy 5. klas. szkole męskiej w Zywcu z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 45 zł. w. a.

3) na posadę nauczyciela przy 1. klasowej szkole etatowej w Krzyżowej z roczną płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4) na posadę nauczyciela przy szkole filialnej w Rycerce dolnej z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

5) na posady nauczycieli młodszych w szkołach w Jeleśni, Slemieniu i Suchej z płacą roczną 240 zł. wa.

Nauczyciel religii (katecheta) nie może równocześnie pełnić obowiązków duszpasterskich.

Językiem wykładowym we wszystkich szkołach jest język polski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę z pomienionych posad winni wnieść podania swe należycie udokumentowane w drodze służbowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu najpóźniej po koniec października br.

W razie ubiegania się o kilka posad równocześnie należy o każdą wnieść osobne podanie i zaopatrzyć je wykazem służbowym i tabelą kwalifikacyjną.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie pozostaną bez skutku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Żywcu, dnia 14 września 1890.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 675 (6246 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. Celem stałego obsadzenia.

1) Posady nauczyciela w 4 klas. szkole etatowej w Wojniczu z płacą roczną 300 zł. i 30 zł. jako dodatek na pomieszkanie

2) W 2 klasowych szkołach ludowych w Borzęcinie, dwie posady w Szczurowy jedna posada i w Jadownikach podgórnych jedna posada z płacą roczną po 240 zł.

3) w 2 klasowych szkołach etatowych w Czechowie, w Okocimie i w Radłowie po jednej posadzie z płacą roczną po 200 zł.

4) W 1 klasowych szkołach etatowych w Bogumiłowicach, Filipowicach, Łętowicach, Maszkienicach i w Strzelcach wielkich z roczną płacą po 300 zł. i z wolnem pomieszkaniem.

5) W 1 klasowych szkołach filialnych w Biskupicach radł., Łoponiu, Niedzieliskach, Łękach, Przyborowiu, Sufczynie, i w Wojakowy z roczną płacą po 250 zł. i z wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki mają wnieść podania o powyższe posady zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną i dokumenta służbowe za pośrednictwem władzy przełożonej, najdalej po koniec października 1890 Stali nauczyciele mają prócz tego dołączyć dekret wymiaru opłaty emerytalnej.

II. Celem prowizorycznego natychmiastowego obsadzenia,

1) W 2 klas. szkole ludowej w Radłowie z płacą 200 zł.

2) W 1 klas. szkole ludowej w Dembnie na posadę nadetatowego nauczyciela z roczną płacą 200 zł.

3) W 1 klas. szkole ludowej w Jasieniu na posadę nadetatowego nauczyciela z roczną płacą 200 zł.

4) W 1 klas. szkole ludowej w Bielczy na posadę nadetatowego nauczyciela z roczną płacą 200 zł.

Kandydaci lub kandydatki winni wnieść o te posady ueokumentowane podania bezzwłocznie, a najdalej do końca września 1890 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Brzesku, dnia 14 września 1890.

C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 1302 (6261 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym krakowskim zamiejskim ogłasza się niniejszem konkurs.

a) Przy 3 klasowej szkole ludowej w Półwsiu zwierzynieckiem posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 360 zł.

b) Przy dwuklasowej szkole ludowej w Łobzowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 360 zł.

c) Przy dwuklasowej szkole ludowej w Zabierzowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

d) Przy dwuklasowej szkole ludowej w Kaszowie posada starszego nauczyciela z płacą roczną 296 zł. 57 ct. dochodem z gruntu szkolnego w kwocie 3 zł. [illegible] ct i wolnem pomieszkaniem i posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.

Kandydaci ubiegający się jednę z powyższych posad winni wnieść podania, należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej, wykazu służby a ewentualnie dekretu, którym wymierzono wkładkę emerytalną, za pośrednictwem swoich Władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie najpózniej do dnia 10 listopada 1890.

Kraków, dnia 21 września 1890.

# Kuratele.

L. 5492 (6306 2—3)

Łuć Iwanciów z Kłodzienka marnotrawca.

Kurator Jacko Biły z Kłodzienka.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, 29 września 1890.

L. 3350 (6225 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia, iż Mykieta Zarski z Bełza uznany został marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Franciszka Janowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Bełz, dnia 20 maja 1890.

L. 6551 (6236 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że nad Adolfem Stefanem dwojga imion Seligmann, synem Karola Seligmana z Nowosiółek przednich, władza ojcowska na nieograniczony czas została przedłużoną.

Uhnów, 2 września 1890.

L. 11242 (6224 2—3)

Marya z Goralów Szugan z Pokropiwny została uznaną za obłąkaną i kuratorem mianowany Dmytro Powroźnik.

Tarnopol, 30 czerwca 1890.

---

L. 8028 (6274 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach uznał Kseńkę 1 śl. Czerewatą, 2 śl. Czorną z Hnilcza marnotrawczynią i nadał jej kuratora Stefana Kałakurę z Hnilcza.

Podhajce, 24 lipca 1890.

---

L. 3301 (6256 —3)

Michał Lenartowicz z Taurowa uznany marnotrawnym kurator Antoni Lenartowicz z Taurowa.

C. k. Sąd powiatowy

Kozowa, 14 maja 1890.

---

# Upadłości.

L. 14298 (6302 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mojżesza Dawida Liebergalla nieprotokołowanego kupca towarów bławatnych i sukiennych w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Sądu krajowego Zollnera a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Schwarza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 2go października 1890 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 4 listopada 1890 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4go grudnia 1890 o godzinie 9 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkłego w celu doręczenia uchwał [illegible]wych, w przeciwnym bowiem razie [illegible] wniosek komisarza konkursowego wierzyc[illegible]lom rzeczonym na ich niebezpieczenstwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami

Tarnopol, dnia 17 września 1890.

---

L. 6304 2—3)

Do wyboru wydziałowego i narady nad zrealizowaniem wierzytelności masalnych i wysokości wynadgrodzenia zarządu w konkursie Jechla Gruberga z Husiatyna wyznaczam termin na dzień 8 października 1890 godz. 10 rano w biurze sądowem.

Husiatyn, 26 września 1890.

Komisarz konkursowy.

---

# Wyroki prasowe.

Zl. 222 (6238)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit den Erkenntnissen vom 21 August 1890, Z. 7314/7263, die Weiterverbreitung der nachfolgenden ausländischer Zeitschriften verboten und zwar:

1. „Gazzetta Piemontese“ ddo. Torino 23—24 Luglio 1890, No. 203. Edizione del Mattino.

2. „L'Italia del Popolo“ ddo. Milano, 23—24 Luglio 1890 No. 47,

3. „La Sera“ ddo. Roma, 23 Luglio 1890, No. 88,

4. „Fieramosca“ ddo. Firenze, 21—22 Luglio 1890, No. 201,

5) „La Nazione“ ddo. Firenze, 22 Luglio 1890, No. 203.

6. „Caffaro“ ddo. Genova, 22 Luglio 1890, No. 203,

7. „Supplemento al No. 203 del Caffaro“ ddo. Genova, 23 Luglio 1890, wegen des Verbrechens nach § 65 a St. G.

8. „Gazzetta Piemontese“ ddo. Torino 23—24 Lugio 1890 No. 203, Edizione del dal Mattino,

9. „Fieramosca“ ddo. Firenze, 21 Luglio 1890 No. 200.

10. „Caffaro“ ddo. Genova' 23 Luglio 1890, No. 204 wegen des Verbrechens nach § 65 a St. G. und des Vergehens nach § 300 St. G.

12. „Gazzeta Piemontese“ ddo. Torino, 22—23 Luglio 1890, No. 202 (Edizione del Mattino e Giorno). nach § 63 St. G.

12. „Gazzetta di Venezia“ ddo. 23—24 Luglio 1890, No. 202 (Edizione della Sera),

13. „La Nazione“ ddo. Firenze 23 Luglio 1890, No. 204, nach § 300 St. G.

14) „Supplemento al. No. 202 del Caffaro“ ddo. Genova 21 Luglio 1890, nach § 305 St. G. und § 24 des Preßgesetzes.

---

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1890, Z. 7388/954, die Weiterverbreitung Nr. 28 der Zeitschrift „El Giornal Visentin“ ddo. Venezia, 19 Luglio 1890 nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1890 Z. 7388/955 die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „La boa del Barababo“ ddo, Venezia, 3 Agosto 1890 nach den §§ 58e, 63 und 65 a St. G. verboten.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 11224 (6127 2—3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Stubienko część wyk. hip. l. 601 objętych a Jędrzeja Wierzbickiego, Antoniego Wierzbickiego, Maryi Czarnekowej, Jana Wierzbickiego, Eleonory Reinberger, Władysława Wierzbickiego i Feliksa Wierzbickiego własnych, który to kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 7 października 1889 l. 18433 na kwotę 264 zł. 97½ ct. gotowiźnie płatną wymierzony został, c. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 1 grudnia 1890 w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileże w razie przeciwnym, zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którą by interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1853 jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces pat. z 8 listopada 1853 Nr. 238 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi

Zgłoszenie zaś ma obejmować:

1. dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

2. kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.

3. Oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie.

4. jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego Sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesełane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Przemyśl, 6 września 1890.

---

L. 4295 (6301 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Pinkasa Reicha z dnia 24 lipca 1890 l. 4295 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z d. 9 września 1889 l. 14853 w kwocie 2428 zł. 93½ ct. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Jawornik ruski górny Pinkasa Reicha własnej objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wykazem hip. l. 330 wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 24 czerwca 1889 zostałyby zahypotekowane, aby roszczenia swe do dnia 15 listopada 1890 ustnie lub pisemnie w tymże cesar. królews. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hypotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko, miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytylności hypotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 2 sierpnia 1890.

---

L. 4413 (6020 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia nieobecnych tudzież z miejsca zamieszkania i życia niewiadomych Jana Kozłowskiego, Jakóba Czyżowskiego, Piotra Dragana, Franciszka Błaszczaka, Piotra Kalucia, Anastazyi Koszczyczanki, Paraśki Miętusianki, Ewy Szarańczanki, Ignacego Krzyżanowskiego, Ewy Kalincio, Jagi Błaszczanki, Oleksego Kalincia, Łuczka Szaczerbaka, Jurka Biskupa, Piotra Kalińcio, Jędrzeja Wstoszka, Iwana Mazura, Jędrzeja Juszczyka, Maryanny Juszczykowej, Ilka Juszczyka, Ewy Gajdowej, Wojciecha Adamiaka, Macieja Piotrowskiego, Jędrzeja Kuczmy, i Jana Kowalczyka, że Chaskel Wallach wniósł prośbę do tutejszego Sądu, o wykreślenie nieusprawiedliwionej prenotacyi prawa zastawu dla legatów gotówką zapisanych przez Pawła Giebułtowskiego, im jako sługom swoim z karty ciężarów C. wykazu hipotecznego 145 obejmującego dobra Legi druga część i wykazu hipotecznego 151 obejmującego posiadłość tabularną Pietrusza wola i że dla nich ustanowiono w sprawie tej kuratorem Władysława dra Chwaliboga ze substytucyą w razie przeszkody dra Gaszyńskiego adwokata w Jaśle.

Jasło, dnia 6 września 1890.

---

L. 17340 (5988 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana, Stanisława, Wojciecha, Maryannę i Teklę Jackiewiczów na rzecz których intabulowane są na dobrach Biała część należących do Eustachego ks. Sanguszki i jego substytutów sumy 10.000 złp. i 407 złp. tudzież niewiadomego z życia i miejsca pobytu Erazma Ujejskiego, na rzecz którego suma 700 zł. mk. z pn. jest zaprenotowaną że właścicielom wymierzony za zniesione w tych dobrach prawo propinacyi kapitał do wypłaty przekazał, wierzytelności zaś wyż wymienione przy gruncie pozostawił i dla wierzycieli kuratora w osobie adw. p. dra Jana Mikucińskiego z substytucyą adw. dr. p. Jana Steca w Tarnowie ustanowił.

Tarnów, dnia 11 września 1890.

---

L. 17077 (5900 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Tarnowskiej Kasy oszczędności przeciw Józefowi Niemczurze i spóln. pcto. 53 zł. aw. zpn. dla niewiadomego z pobytu Józefa Niemczury, ustanowił kuratorem adw. dr. Glasera z substytucyą adw. dr. Busia.

Tarnów, dnia 4 września 1890.

---

L. 22210 (6250 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Maryannę Zdzieńskich względnie ich prawa nabywców, iż Justyna z Br. Borkowskich Benoe wniosła przeciw nim pozew pod dniem 20 sierpnia 1890 l. 22210 o uznanie prawa zastawu dla połowy sumy 1868 złp. 4½ gr. czyli 467 fl. 2½ ct. aw. z nadciężarami za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego dóbr Zdonia tudzież, że w celu zastępowania tychże pozwanych w tym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym został adw. Dr. Kirchmayer z substytucyą adw. Dr. Sulerzyskiego kuratorem ad actum, i że temuż kuratorowi pozew do wniesienia obrony w 90 dniach doręczony został.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, 29 sierpnia 1890.

# Doniesienia prywatne.

## Obwieszczenie. 6317

W mieście galicyjskiem Białej rnanem z przemysłu i fabryk, prowadzę handel świec woskowych, pochodzących z własnej fabryki. Magazyn mój jest w domu matki mojej przy głównej ulicy (Hauptstrasse) w środku miasta, pod nr. 25. Życzyłbym sobie przyjąć pod moją opiekę jakikolwiek inny interes kupiecki dla wspólnego prowadzenia go z handlem moim świec.

Karol Mikeska.

---

L. 4733 (6300 2—3)

## Obwieszczenie.

Miasto Sambor wydzierżawi browar miejski, wraz do tegoż należącymi budynkami i całem urządzeniem, tudzież należącym do browaru ogrodem, najwięcej ofiarującemu, na lat trzy lub sześć od 1 stycznia 1891 r. począwszy, przez publiczną licytacyę która odbędzie się w dniu 8 października 1890, od godziny 10 przed południem, a to ustnie lub za podaniem pisemnych ofert, które ostatnie tylko do godziny 11 przed południem, przyjmowane będą.

Cena wywołania ustanawia się: jednoroczny czynsz 3.200 zł.

Wadyum 320 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta

Sambor, dnia 23 września 1890.

---

# Krajowy skład publiczny

## dla zboża i spirytusu połączony ze składem wolnym we Lwowie.

369 6336

### Zboże krajowe.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Stan zapasów na dniu 31 sierpnia 1890 r. | 10.449 | klgr. | w wartości | ubezp. | 1.190 | zł. |
| Weszło w czasie od 1 do 30 września „ | 24.895 | „ | „ | „ | 2.529 | „ |
| Ogółem . . | 35.344 | „ | „ | „ | 3.719 | „ |
| Wydano od 1 do 30 września 1890 | 10.093 | „ | „ | „ | 800 | „ |
| Stan zapasów 1 października | 25.251 | „ | „ | „ | 2.919 | „ |

### Spirytus.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Zapas w dniu 31 sierpnia 1890 r. | 552.712·09 | hektltrst. | w wart. | ubezp. | 71.854 | zł. |
| Weszło w czasie od 1 do 31 września | 19.509·83 | „ | „ | „ | 2.537 | „ |
| Ogółem . . | 572.221·92 | „ | „ | „ | 74.391 | „ |
| Wydano od 1 do 30 września 1890 . | 207.517·02 | „ | „ | „ | 23.332 | „ |
| Stan zapasów 1 października | 364.704·90 | „ | „ | „ | 51.059 | „ |

### Poświadczenia składowe na zboże krajowe i nasiona

Wydano do 30 września br. szt. 2 na 3.284 klgr. w wartości ubezp. 804 zł. pozostają obydwa w obiegu.

### na spirytus:

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z wykazanych dnia 31 sierpnia 1890 | szt. | 18 | na hektltrst. | 496.508.73 | w wart. | ubezp. | 64.548 | zł. |
| Ściągnięto we wrześniu 1890 | „ | 11 | „ „ | 287.300·00 | „ | „ | 37.349 | „ |
| Pozostają w obiegu z 1 października | szt. | 7 | „ „ | 209.208·73 | „ | „ | 29.290 | „ |

We Lwowie, dnia 1 października 1890.

---

L. 1667 (6248 2—3)

## Konkurs.

Celem obsadzenia posady sekretarza przy Wydziale powiatowym Husiatyńskim rozpisuje się niniejszem konkurs.

Płaca roczna Sekretarza wynosi 850 zł. aw.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść własnoręczne pisemne podanie i zaopatrzyć takowe w dowód wieku, uzdolnienia, jak niemniej świadectwa z odbytej praktyki urzędowej, znajomości obu języków krajowych i nadesłać je do Wydyiału powiatowego w Husiatynie najdalej do 1 listopada 1890 r.

Podania po terminie wniesione lub nie zaopatrzone w wyżwymienione dowody nie będą uwzględnione.

Z Wydziału powiatowego.

Husiatyn, dnia 17 września 1890.

---



Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.